

**Protokół Nr OR.IV.0051-046/10**  
**z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła**  
**się w dniu 27 maja 2010 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.**

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady – 18

Nieobecni: J. Majda, E. Szczygieł, Z. Wistuba.

**Ad 1.**

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XLVI sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Mówiący zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad? Nikt z radnych takowych nie miał, więc sam zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch dodatkowych punktów, a mianowicie pkt. 2 – Informacja na temat bieżącej sytuacji Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi - Ośrodka Zamiejscowego w Wodzisławiu Śl. oraz pkt. 7 – Wystąpienie pana L. Litwory Przewodniczącego Rady Miejskiej w związku z 20-leciem samorządu terytorialnego. Mówiący zapytał, czy radni wyrażają zgodę na wprowadzenie dwóch dodatkowych punktów do porządku obrad?

Rada Miejska jednogłośnie wyraziła zgodę na wprowadzenie dodatkowych dwóch punktów do porządku obrad (ilość głosów: za – 15, nieobecni na sali: W. Kiermaszek-Lamla, Cz. Rychlik, I. Skupień).

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 15, nieobecni na sali: W. Kiermaszek-Lamla, Cz. Rychlik, I. Skupień).

**Ad 2.**

Informacja na temat bieżącej sytuacji Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi - Ośrodka Zamiejscowego w Wodzisławiu Śl.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał dr. Piotra Oleksiaka - Prorektora ds. Studenckich i Organizacyjnych AHE w Łodzi, pana Antoniego Augustyna - Dziekana Wydziału Zamiejscowego w Wodzisławiu Śl. oraz panią Beatę Baszczok - Zastępcę Dyrektora Wydziału Zamiejscowego w Wodzisławiu Śląskim.

Prorektor ds. Studenckich i Organizacyjnych AHE dr P. Oleksiak na początku wystąpienia z okazji 20-lecia samorządu terytorialnego na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej złożył życzenia oraz wręczył kwiaty. Poinformował, że w ubiegłym roku AHE była kontrolowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Państwową Komisję Akredytacyjną na kierunkach: informatyka, pedagogika oraz zarządzanie. W związku z przeprowadzonymi kontrolami i doszukaniem się przez kontrolujących szeregu uchybień AHE straciła dwa kierunki: informatykę i zarządzanie. Poinformował, że kierunek pedagogika otrzymał pozytywną ocenę Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Dodał, że Uczelnia ubiega się ponownie o uzyskanie uprawnień do prowadzenia kierunków informatyki i zarządzania. Nadmienił, że wnioski w tej sprawie już jakiś czas temu zostały złożone i mówiący ma nadzieję, iż z początkiem nowego roku akademickiego te uprawnienia zostaną przywrócone. Stwierdził, że Akademia w stosunkowo krótkim czasie

i z bardzo dużym wysiłkiem wdrożyła kompleksową reformę, aby dostosować się do zastrzeżeń zgłoszonych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak i uwag Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Stwierdził, że wdrożona reforma w głównej mierze polegała na utworzeniu zamiejscowych ośrodków dydaktycznych, których zostało utworzonych 61 w 41 miastach. Zauważył, że aby taki ośrodek mógł funkcjonować muszą zostać spełnione pewne wymagania, m.in. minimum kadrowe, podpisane umowy z bibliotekami, odpowiednia infrastruktura dydaktyczna, zaplecze komputerowe. Powiedział, że wszystkie dokumenty dotyczące reformy Uczelni zostały przesłane do Ministerstwa pod koniec ubiegłego roku i zaakceptowane. Poinformował, że w roku bieżącym odbyła się kolejna kontrola Uczelni przez Ministerstwo, które sprawdzało, czy wdrożona przez Uczelnię reforma przebiega w sposób prawidłowy. Nadmienił, że w protokole pokontrolnym wykazano kilka drobnych uchybień, jednak Uczelnia już przesłała odpowiedź do Ministerstwa w tej sprawie i najprawdopodobniej ostateczny raport ze strony Ministerstwa będzie pozytywny. Stwierdził, że jeżeli chodzi o Wodzisław Śl., to funkcjonuje tutaj Wydział Zamiejscowy na kierunku pedagogika, ponadto znajduje się tutaj Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny; w ramach wydziału działają kierunki: filologia, transport, administracja. Niemniej jednak Uczelnia dalej chce rozwijać swoją działalność na terenie Wodzisławia Śl. i władze Uczelni złożyły wniosek o możliwość kształcenia na kierunkach: ekonomii i transportu. Nadmienił, że do niedawna Uczelnia nazywała się Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, jednak w związku z faktem, iż posiada uprawnienia do nadawania tytułu doktora na trzech kierunkach w zakresie nauk humanistycznych, sztuk pięknych i nauk technicznych Ministerstwo przyznało jej tytuł Akademii. Poinformował, że obecnie Akademia ubiega się o uzyskanie uprawnień do nadawania tytułu doktora na kierunku pedagogika. Stwierdził, że obecnie sytuacja Akademii wygląda pozytywnie, dostosowano się do wszystkich zaleceń Ministerstwa oraz Państwowej Komisji Akredytacyjnej, jak również Akademia stara się o odzyskanie uprawnień na kierunkach które utraciła, a jednocześnie stara się rozwijać.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował za przedstawienie sytuacji AHE, a następnie zapytał, czy ktoś ma pytania do pana Prorektora?

Radny M. Balcer zapytał, czy obecnie zostało już całkowicie zagospodarowane pomieszczenie po byłej cechowni oraz dział strzelniczy? Stwierdził, że z posiadanych informacji wie, iż Uczelnia nie zajmuje pomieszczeń w SP nr 9. Następnie zapytał, czy Uczelnia może korzystać z parkinu po byłej zajezdni autobusowej na terenie kopalni.

Dziekan Wydziału Zamiejscowego dr A. Augustyn powiedział, że pomieszczenia w części cechowni są wyremontowane, jednakże inwestycja ta nie jest zakończona ze względów finansowych. Natomiast jeżeli chodzi o miejsca parkingowe, to Uczelnia dysponuje zarówno przestrzenią parkingową od strony wejścia do Uczelni jak i z tyłu. Stwierdził, że w związku z faktem, iż Uczelnia korzysta już z części pomieszczeń cechowni nie wynajmuje już pomieszczeń w SP nr 9 oraz nie korzysta z parkingu przyszkolnego.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik zapytał, czy słuchacze, którzy w wyniku likwidacji kierunku zarządzanie nie podjęli dalszej nauki, w momencie gdy Uczelnia z powrotem uzyska możliwość kształcenia na tym kierunku, będą mogli wrócić na drugi rok studiów?

Prorektor ds. Studenckich i Organizacyjnych AHE dr P. Oleksiak powiedział, że jeżeli Uczelnia uzyska uprawnienia do kształcenia na kierunku zarządzanie od najbliższego roku akademickiego, to studenci, o których mowa, mogliby rozpocząć studia dopiero od następnego roku.

Radna T. Rybka w imieniu Rady Miejskiej podziękowała za życzenia z okazji 20-lecia samorządu terytorialnego. Powiedziała, że bardzo cieszy się z faktu, iż przedstawiona została sytuacja Uczelni Radzie Miejskiej, gdyż rozwój Uczelni wiąże się z rozwojem Dzielnicy Wilchwy, rozwojem Miasta. Stwierdziła, że na tym terenie rozwija się cała infrastruktura, z której również korzystają mieszkańcy. Powiedziała, że faktycznie widać, iż ubyłoby bardzo dużo studentów. Mówiąca życzyła, aby Państwowa Komisja Akredytacyjna umożliwiła Uczelni otwieranie nowych kierunków, aby Uczelnia znów tętniła życiem.

Prorektor ds. Studenckich i Organizacyjnych AHE dr P. Oleksiak podziękował za umożliwienie przedstawienia informacji odnośnie obecnej sytuacji Uczelni. Powiedział, że głównym mottem założyciela Uczelni jest wychodzenie do tych mniejszych skupisk, środowisk młodzieży i umożliwienie właśnie tej młodzieży studiowania nie w dużych miastach, ale na miejscu, co m.in. wiąże się z mniejszymi kosztami kształtowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej jeszcze raz w imieniu Rady życzył dalszych sukcesów i podziękował za przybycie na sesję Rady Miejskiej oraz przedstawienie informacji.

## **Ad 2.**

Informacja Prezydenta Miasta.

Prezydent Miasta pan M. Kieca informację rozpoczął od przedstawienia sytuacji dotyczącej zagrożenia powodziowego oraz prowadzonej akcji. Poinformował, że od 16 maja 2010r. - w godzinach popołudniowych - rozpoczęto akcję przeciwpowodziową, która została wszczęta alarmem. Stwierdził, że zagrożenie powodziowe przybierało na sile w całym Powiecie Wodzisławskim i niestety dotknęło również miasto Wodzisław Śl. Poinformował, że w całej akcji powodziowej uczestniczyły wszystkie jednostki Ochotniczych Straż Pożarnych, które są zlokalizowane na terenie Miasta. Stwierdził, że mówi o OSP, gdyż właśnie Rada poprzez podejmowanie decyzji wspomaga te jednostki przekazując środki finansowe, czyli stara się dbać o bezpieczeństwo mieszkańców. Poinformował, że z informacji, które zostały mu przekazane wynika, iż łączne w akcji uczestniczyło 129 osób, natomiast patrząc na ilość wyjazdów, w których uczestnicy akcji powtarzali się, w sumie w akcji wzięło udział 279 osób. Następnie omówił jak wyglądał udział poszczególnych jednostek OSP w akcji:

- od 16.05 do 17.05 – w akcji na terenie Wodzisławia Śl. i w okolicy uczestniczyła OSP Jedłownik,
- od 16.05 do 18.05 – w akcji na terenie Wodzisławia Śl. i w okolicy uczestniczyła OSP Kokoszyce (najczęściej jednostka była w Bukowie),
- od 16.05 do 21.05 – w akcji na terenie Wodzisławia Śl. i w okolicy uczestniczyła OSP Radlin II (najczęściej jednostka była w Lubomi),
- od 16.05 do 20.05 - w akcji na terenie Wodzisławia Śl. i w okolicy uczestniczyła OSP Turzyczka (najczęściej jednostka była w Bukowie),
- od 16.05 do 21.05 - w akcji na terenie Wodzisławia Śl. i w okolicy uczestniczyła OSP Zawada (najczęściej jednostka była w Nieboczowach).

Stwierdził, że powyższe działania polegały nie tylko na uszczelnianiu wałów w Bukowie, Radlinie II lub budowaniu wałów tam, gdzie była taka potrzeba, ale również pompowaniu wody z piwnic, usuwaniu powalonych drzew, zabezpieczaniu budynków mieszkalnych przed zalaniem. Dodał, że w niedzielę wieczorem zastanawiano się nad podjęciem decyzji dotyczącej ewentualnej ewakuacji mieszkańców, których domy znajdują się w sąsiedztwie mostu oraz wzdłuż potoku górnoradlińskiego, jednak te rodziny odmówiły ewentualnej ewakuacji stwierdzając, iż jeżeli OSP pomoże im pompować wodę to jakoś ta sytuacja zostanie opanowana. Stwierdził, że obecnie trudno mówić o szkodach spowodowanych powodzią. Dodał, że na pewno takie szkody zostały

wyrządzone i nie są one małe, czy to w mieszkaniach prywatnych i posesjach wzdłuż cieków wodnych, jak i w różnego innego typu obiektach, które uległy podtopieniu, a wszyscy doskonale wiedzą, iż żadna kanalizacja deszczowa nie była w stanie udźwignąć ciężaru takiej ilości opadów. Stwierdził, że z danych instytutu meteorologicznego wynika, iż suma największych opadów w ciągu 2-3 dni przerosła średnią dwumiesięczną dla Miasta. Powiedział, że można pokusić się o stwierdzenie, iż akcja przebiegła sprawnie i można ją uznać za udaną. Mówiący podziękował wszystkim strażakom, którzy brali udział w akcji, jak również wszystkim innym pracownikom i wolontariuszom, którzy w tę akcję się włączyli. Nadmienił, że najważniejsze obecnie będzie szacowanie szkód. Dodał, że planuje zorganizować spotkanie w miesiącu czerwcu 2010r. z naczelnikami wszystkich jednostek oraz Biurem Zarządzania Kryzysowego, ponieważ jest wiele rzeczy, które należy poprawić w ramach koordynacji, gdyż i takie kwestie były zgłaszane mówiącemu na bieżąco. Powiedział, że zgłaszano, m.in. kwestie dotyczące:

- wymuszenia na Śląskim Związku Melioracji i Urzędzeń Wodnych silniejszego dbania o nasze wały oraz rzeki, które są przez nich administrowane, gdyż taka sytuacja jaka miała obecnie miejsce, będzie się powtarzać, jeżeli te cieki nie zostaną w części pogłębione;
- szkód górniczych, które dają o sobie znać właśnie w czasie takich sytuacji, chociaż kompania węglowa uważa, iż nie ma na tych terenach szkód górniczych, w szczególności chodzi o zniszczenie koryta rzeki; i pewne „przechyły” powodują, że woda nie spływa;
- współpracy ze służbami energetycznymi będącymi w gestii firmy Vattenfal, która była dobra, ale mogłaby być jeszcze lepsza, gdyż pojawiały się miejsca na terenie Miasta, gdzie na realizację interwencji dotyczącej usunięcia awarii średniego napięcia czekano 4 godziny, co oczywiście uniemożliwiało uruchomienie niektórych urządzeń, jak i problemy z łącznością;
- logistyki i transportu tzn. wyznaczenie odpowiedniego terenu, na którym mógłby być składowany piasek; nadmienił, że był taki moment, gdy brakowało worków i dzięki pomocy Państwowej Straży Pożarnej udało się je dostarczyć; dodał, że bardziej efektywne okazały się rękawy wodne, aniżeli worki, gdyż szybciej się je napełniało wodą i łatwiej było je ustawić, jednakże OSP nie dysponują wystarczającą ilością tych rękawów; w związku z powyższym powstał dylemat, czy nie należałoby zakupić tych rękawów, aby w sposób szybki móc zabezpieczyć te miejsca, które znajdują się na terenach zalewowych;
- zaopatrzenia ekip pracujących w terenie, gdyż strażacy poświęcali swój czas, pracowali bardzo ciężko.

Stwierdził, że obecnie Wojewoda odwołał alarm powodziowy na terenie Miasta oraz Powiatu, istnieje jedynie alarm przeciwpowodziowy polegający na obserwacji stanu wody. Powiedział, że obecnie są liczone straty wyrządzone przez powódź w infrastrukturze miejskiej, jak i prywatnej. Nadmienił, że ma nadzieję, iż na spotkaniu, które planowanie jest na czerwiec br. z OSP zostanie podsumowana akcja, jak również zostaną wskazane niedociągnięcia, które można poprawiać, aby na przyszłość akcja była prowadzona sprawniej oraz aby można było w następnych latach uniknąć takiej katastrofy. Mówiący jeszcze raz podziękował zaangażowanym w akcję strażakom, ochotnikom, radnym, wolontariuszom, dyrekcjom szkół.

Następnie Prezydent Miasta złożył informację:

- **o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 26 kwietnia 2010 roku do 21 maja 2010 roku,**

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Później przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
  - panem Jackiem Hermanem - Dyrektorem firmy Eurovia oddział w Rybniku w sprawie realizowanej inwestycji budowy drogi zbiorczej;

- panem Wiesławem Blutko - Prezesem PWiK w sprawie podpisania umowy z NFOŚiGW na realizację budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności;
- panem Krzysztofem Rajem - Dyrektorem oddziału GDDKiA w Katowicach w sprawie budowy ronda na DK 78;
- młodzieżą z Alanyi - uczestnikami programu wymiany;
- mieszkańcami Dzielnic:
  - Jedłownik Osiedle
  - Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka;
- rodzicami uczniów z Gimnazjum nr 1 oraz Szkoły Podstawowej nr 3;
- pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej;
- panem Jerzym Waltar - Starszym Cechu w sprawie współpracy między Urzędem Miasta a Cechem;
- panią Marią Tkocz - Prezesem oddziału ZNP w Wodzisławiu Śl.;
- brał udział w:
  - uroczystych obchodach Święta Konstytucji 3 Maja;
  - posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala;
  - uroczystych obchodach Dnia Strażaka;
  - Walnym Zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Klubu MKS Odra Wodzisław Śląski S.A.;
  - podsumowaniu Akcji „Echo Serca”;
  - Koncercie Laureatów II Powiatowego Festiwalu Piosenki Angielskiej „Sing Along”;
  - ćwiczeniach strażackich Ochotniczych Straży Pożarnych w Wodzisławiu Śl. na terenie obiektu domu noclegowego MOSiR;
  - konkursie gwary śląskiej dla przedszkolaków pt. „My słonzoki przedszkoloki”;
  - Festynach Rodzinnych w Przedszkolu nr 3, Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3;
  - III regionalnym turnieju karate;
  - konferencji pn. „Dziecko, Narkotyki i Ty” zorganizowanej przez Straż Miejską;
  - obchodach Dnia Bibliotekarza w MIPBP;
  - konferencji naukowo-metodycznej zorganizowanej przez Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną;
  - Sesji Młodzieżowej Rady Miejskiej;
  - Sesji Rady Powiatu zorganizowanej z okazji jubileuszu 20-lecia samorządu terytorialnego;
  - Wodzisławskim Festiwalu Muzycznym;
  - imprezie pn. „Rok pieszego – kolejny krok” zorganizowanej przez Urząd Miasta, Komendę Powiatową Policji oraz delegaturę w Wodzisławiu Śl. Automobilklubu Śląskiego.

Mówiący poinformował, że Miasto Wodzisław Śl. otrzyma dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, priorytet VIII, działanie 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion dla projektu pn. „Internet w domu – Cyfrowe okno na świat”. Powiedział, że projekt ten obejmuje założenie Internetu w 40 gospodarstwach domowych na terenie Miasta Wodzisławia Śl., w dwóch grupach: w 35 gospodarstwach domowych spełniających kryteria dochodowe upoważniające do otrzymania wsparcia w ramach systemu pomocy społecznej, a kolejne 5 miejsc w projekcie zarezerwowanych będzie dla osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem równoważnym. Stwierdził, że dla wszystkich wyłonionych w procedurze naboru zakupione zostaną komputery wraz z oprogramowaniem, jak również dwie osoby z każdego gospodarstwa domowego zostaną przeszkolone z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Nadmienił, że kwota całkowita

projektu wynosi 280.000 zł, przy czym kwota dofinansowania wyniesie 238.000 zł co stanowi 85% dofinansowania. Następnie poinformował, iż Miasto Wodzisław Śl. otrzyma dofinansowanie w ramach Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej na budowę hali sportowej przy Gimnazjum nr 2, a kwota dofinansowania ma wynieść 980.000 zł i zostanie przekazana w latach 2010/2011. Powiedział, że w dniach 30.04.2010 – 02.05.2010 przebywał w delegacji służbowej w Sallaumines.

- **o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 29.04.2010r. a 24.05.2010r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.**

#### **Ad 4.**

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny R. Zalewski zapytał:

- jakie działania zostały podjęte by konflikt w MOPS-ie rozwiązać, jakie działania będą podjęte i kiedy ewentualnie można się spodziewać że ta trudna sytuacja zostanie rozwiązana?
- kiedy jest przewidywany termin zakończenia I etapu oraz II etapu modernizacji mostu na ul. Matuszczyka oraz czy te działania są realizowane zgodnie z planem?
- czy kwota jaką Miasto zapłaciło za nadzór nad Drogą Zbiorną wynosi powyżej 0,5 mln zł oraz czy urzędnicy miejscy nie mogli tego nadzoru prowadzić?
- czy biorąc pod uwagę trudną sytuację budżetu miejskiego gwiazdy zamówione na Dni Wodzisławia, czyli Kaja i Zakopower, nie będą za dużo kosztować oraz jaka jest kwota, którą trzeba będzie im zapłacić?

Radna T. Rybka powiedziała, że otrzymała informację, iż przyszła pozytywna opinia Wojewody Śląskiego dotycząca komunalizacji mienia, czyli drogi dojazdowej do nowo budowanego kościoła w Dzielnicy Wilchwy. Stwierdziła, że do tej pory koordynatorem działań ze strony Urzędu w tej sprawie była pani A. Burda, jednak obecnie przebywa na dłuższym zwolnieniu lekarskim, a osoby ją zastępujące nie są tak dobrze zorientowane w tej kwestii. Dlatego zapytała, czy istniałaby możliwość powołania jakiegoś nowego koordynatora, który zająłby się tą sprawą w czasie nieobecności pani A. Burdy? Powiedziała, że otrzymała informację, iż w związku z wydaniem decyzji komunalizacyjnej będą czynione starania, aby zostało wszystko uregulowane także w księgach wieczystych Starostwa Powiatowego. Dodała, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż załatwianie spraw w Starostwie Powiatowym trwa miesiąc nawet i dłużej, dlatego poprosiła, aby spróbować te procedury przyśpieszyć. Zauważyła, że przy budowie tego kościoła pracuje bardzo dużo ludzi, a warunki pracy są tam bardzo ciężkie, gdyż poruszając się toną w błocie.

Radny A. Króliczek powiedział, że na poprzedniej sesji lub jeszcze wcześniejszej prosił o zajęcie się sprawą murzącego muru w ciągu ul. Chrobrego, w okolicy kościoła św. Marii Magdaleny. Mówiący poprosił, aby tym tematem faktycznie się zainteresować. Stwierdził, że niedawno zauważył, że płytki na schodach prowadzących do kościoła zaczynają się rozstępować i należałoby się temu przyjrzeć, czy to nie ma związku właśnie ze stanem tego muru. Nadmienił, że wówczas na sesji otrzymał odpowiedź, iż powinien tym zająć się Powiatowy Zarząd Dróg, jednak jak do tej pory nic tam się nie dzieje.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz zapytał, w imieniu strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych, dlaczego poczty sztandarowe OSP nie zostały zaproszone na obchody święta 3 Maja ? Zauważył, że poczty sztandarowe OSP od wielu lat uczestniczyły w tych uroczystościach. Dodał, że ostatnio w tych uroczystościach uczestniczyła

kompania honorowa i orkiestra strażacka. Stwierdził, że w tym roku strażacy OSP zostali pominięci i nie zaproszono ich na te uroczystości. Dodał, że dochodzą do niego głosy, iż strażacy w następnych latach będą brali udział w uroczystościach w innych miastach, skoro Wodzisław Śl. ich nie chce.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto pan W. Wilkowski zapytał, czy jeżeli chodzi o tablice informacyjne, których na terenie Miasta znajdują się: przy PKS oraz obok WCK będą wymieniane za środki miasta, czy na ten cel odpowiednie środki mają zabezpieczyć rady dzielnic? Zauważył, że tablice informacyjne powinny być wizytówką Miasta.

Radny M. Balcer powiedział, że w dniu 23.05.2010r. był na ul. Piaskowej oraz ul. Syrokomli, gdzie samochody przejeżdżając tamtędy tonęły w wodzie. Stwierdził, że cały czas była mowa o tym, iż zalewisko Sakandrak ma być całkowicie zlikwidowane. Zauważył, że kwota 13.000 zł, która miała być przekazana na wykonanie połączenia od ul. Odrodzenia, obecnie została przez Radę Dzielnicy Wilchwy zdjęta z tego zadania. Stwierdził, że niedawno był w Urzędzie Gminy Mszana w Wydziale Inwestycji i otrzymał informację, że nie wpłynęło do nich żadne pismo dotyczące poszerzenia drogi dojazdowej do nowo budowanego kościoła w dzielnicy Wilchwy. W związku z powyższym poprosił o rozeznanie tego tematu. Następnie poprosił o oczyszczenie rowu wzdłuż ul. Batalionów Chłopskich.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik poprosił, aby podczas remontu przez Służby Komunalne Miasta fontanny na Rynku zwrócić uwagę również na mur oporowy w górnej pierzei Rynku, gdyż wymaga on remontu. Dodał, że ulica w górnej pierzei Rynku wymaga remontu, gdyż brakuje na niej trelinki.

Radna W. Kiermaszek-Lamla zapytała, czego dotyczy kwestia poruszana w informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami w pkt. 2 podpunkt 3- Prezydent Miasta wydał zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie od Skarbu Państwa nieruchomości na rzecz Gminy Miasta Wodzisławia Śl., obręb Kokoszyce?

Więcej pytań nie było.

#### **Ad 5.**

Bezrobocie w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że materiał przekazany przez Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy jest bardzo obszerny, dlatego poprosił ją o jego krótkie omówienie.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka przywitała wszystkich zebranych. Powiedziała, że przekazała materiały składające się z dwóch części, a mianowicie jedna część dotyczy całego powiatu i są w niej opisane działania, które są podejmowane wobec bezrobotnych z każdej gminy. Natomiast druga informacja dotyczy obecnej sytuacji w mieście Wodzisław Śl., gdyż jest ona dynamiczna i optymistyczna. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o poziom bezrobocia od maja 2009 do kwietnia 2010r. nie wygląda za dobrze, gdyż w maju 2009r. bezrobotnych zarejestrowanych w Wodzisławiu Śl. było 1382 osób, natomiast obecnie jest ich ok. 1740 osób. Dodała, że okres wiosenny przyczynia się do tego, iż więcej osób podejmuje pracę. Nadmieniła, że w tym roku jest bardzo dużo osób, które nie zgłaszają się do PUP w wyznaczonym terminie, jak również nie są zainteresowane podejmowaniem pracy tzn. że rejestrują się w PUP z innych pobudek, aniżeli znalezienie pracy, przez co są wykreślanii z listy bezrobotnych. Stwierdziła, że wzrost bezrobocia był widoczny w połowie roku, jednak ten wzrost było odczuwalny w całym powiecie. Zauważyła,

że kryzys o którym tyle się mówiło i który w większości krajów był z początkiem 2009r. u nas wystąpił dopiero z końcem roku. Stwierdziła, że do tak dużego wzrostu bezrobocia na pewno przyczyniła się sytuacja związana z budowaną autostradą, gdyż wiele osób było przy tej budowie zatrudnionych, a obecnie zostali zwolnieni. Dodała, że na początku w związku z utrudnieniami dotyczącymi budowy autostrady mówiono o ok. 80 osobach zwolnionych z całego powiatu, następnie była mowa o 40 osobach, jednakże ostatecznie w PUP zarejestrowało się powyżej 20 osób. Stwierdziła, że porównując stan bezrobocia w kwietniu 2009r. ze stanem bezrobocia w kwietniu 2010r., to zauważyć można duży wzrost bezrobotnych w grupie osób do 25 roku życia, bo aż o 144 bezrobotnych jest więcej, natomiast osób długotrwale bezrobotnych, jak i osób powyżej 50 roku życia przybyło o 17 osób, z kolei o 34 osoby wzrosła grupa osób bez kwalifikacji zawodowych. Powiedziała, że jeżeli chodzi o zawody deficytowe to należy do tych zawodów zaliczyć: przedstawiciela handlowego, pracownika administracyjnego, kierowcę samochodów ciężarowych, dekarza, magazyniera. Natomiast do grupy zawodów nadwyżkowych zaliczyć można: socjologa, specjalistę administracji publicznej, pedagoga, specjalistę ochrony środowiska, nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, technika elektryka, technika budownictwa, technika elektronika, technika żywienia, technika ekonomisty. Powiedziała, że jeżeli chodzi o zarejestrowanych mieszkańców Wodzisławia Śl. według zawodów, to przedstawia się to następująco: sprzedawca – 176, pracownik biurowy – 65, mechanik pojazdów samochodowych – 47, górnik – 43, kucharz – 38, ślusarz – 37, krawiec – 36, murarz – 33, technik ekonomista – 28, pedagog – 25, technik żywienia – 18, technik budownictwa – 18. Natomiast zgłoszone oferty pracy w okresie od stycznia do maja 2010r. przedstawiają się następująco: pracownik administracyjny – 209, sprzedawca – 152, brukarz – 60, kierowca samochodu ciężarowego – 46, murarz – 32, magazynier – 31, kucharz – 21, krawiec – 19, przedstawiciel handlowy – 15. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o duże zapotrzebowanie na pracowników administracji, to zostały w tej liczbie ujęte również oferty dotyczące stażów, jednak trzeba mieć na uwadze fakt, iż osoby odbywające staż, mają szanse podjęcia pracy u tego samego pracodawcy, gdzie odbywały staż. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o poradnictwo zawodowe, to należy pamiętać, iż jest to usługa o której może się nie mówić, jednak jest bardzo ważna i należy ją traktować poważnie w stosunku do osób, które się rejestrują, jak również do osób, które utraciły pracę. Powiedziała, że w ramach poradnictwa zawodowego można skorzystać z takich usług jak: porada indywidualna i grupowa, szkolenia na temat aktywnego poszukiwania pracy, warsztaty dla osób 50+, poradnictwo dla osób niepełnosprawnych, bilans kompetencji, badania predyspozycji zawodowych. Nadmieniała, że osoby prowadzące doradztwo zawodowe doradzają osobom, jaką ścieżkę życiową wybrać, czyli jaki wybrać zawód, gdyż chodzi o to aby kształcić na rynek pracy, a nie do urzędów pracy, a tak się niestety dzieje w wielu sytuacjach. Poinformowała, że PUP od dwóch lat stara się współpracować ze szkołami, szczególnie z gimnazjami, udzielając porad młodym ludziom co do wyboru ścieżki zawodowej, a nie konieczne trzeba pójść do szkoły średniej, niekonieczne trzeba studiować, bo czasem warto zakończyć edukację na poziomie szkoły zawodowej, a później np. otworzyć własną firmę. Następnie poinformowała, iż PUP pozyskał środki na wsparcie zatrudnienia w roku 2009 – 10.398,9 tys. zł, w roku 2010 – 12.414,2 tys. zł, w tym środki współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na realizację projektów PO KL: w roku 2009 – 2.621,5 tys. zł, w roku 2010- 4.800 tys. zł. Dodała, że dowiedziała się, iż PUP ma otrzymać środki z rezerwy ministra na aktywizację osób do 30 roku życia. Nadmieniała, że projekt był napisany dla młodych ludzi, którzy chcą otwierać własne firmy i dofinansowaniem miało zostać objętych 150 osób, jednakże obecnie sytuacja powodziowa jest taka a nie inna i Ministerstwo również włącza się w pomoc i środki z funduszu pracy będą przekazywane w większości dla urzędów, które będą mogły organizować roboty publiczne, dlatego tych środków może być mniej, a tym samym mniej osób zostanie objętych dofinansowaniem. Powiedziała, że pracownicy PUP sami napisali projekt na dofinansowanie robót publicznych, który obejmuje 140 osób z terenu 6 gmin. Stwierdziła, że był realizowany projekt dla

osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, we współpracy ze wszelkimi ośrodkami opieki społecznej w tym i MOPS w Wodzisławiu Śl. W związku z powyższym mówiąca podziękowała pani Dyrektor MOPS i pracownikom, gdyż współpraca układała się bardzo dobrze. Nadmieniła, że współpraca z MOPS w Wodzisławiu Śl. układa się bardzo dobrze przy realizacji także innych projektów, czy też wszelakich działań. Powiedziała, że jeżeli chodzi o udział bezrobotnych mieszkańców Wodzisławia Śl. w programach rynku pracy: staże – 267 osób (29% ogółu), w tym w jednostkach samorządu gminy – 30 osób, prace interwencyjne – 28 osób (11% ogółu), w tym w jednostkach samorządu gminy – 23 osoby, roboty publiczne – 8 osób. Natomiast 54 osoby (22% ogółu) otrzymały środki na podjęcie działalności gospodarczej w tym: usługi remontowo-budowlane – 13 osób, usługi fryzjersko-kosmetyczne – 11 osób, sprzedaż odzieży nowej/używanej – 8 osób, usługi informatyczne – 6 osób, usługi projektowe – 3 osoby, usługi reklamowe – 3 osoby, kwiaciarnia – 3 osoby. Powiedziała, że bardzo ważne jest, iż ok. 80% osób podejmujących własną działalność gospodarczą, to osoby młode, osoby bezpośrednio po studiach, bądź po szkole średniej, które kilka lat pracowały, a ich wiek nie przekracza 30 lat. Stwierdziła, że 10-15 lat temu było niewiele osób decydujących się na założenie własnej działalności gospodarczej, a jeżeli taka się znalazła to tylko dzięki pomocy rodziny się to udawało. Powiedziała, że z badań jakie prowadzi PUP firmy zakładane przez bezrobotnych otrzymujących dofinansowanie zdecydowana większość utrzymuje się dłużej niż 1 rok, gdyż właśnie przez rok firma musi prosperować, aby nie było konieczności zwracania środków. Stwierdziła, że 110 osób z terenu Wodzisławia Śl. zostało objętych szkoleniami w tym: operator sprzętu ciężkiego – 22 osoby, kierowca operator wózków jezdniowych – 21 osób, kurs dokształcający kierowców przewożących rzeczy – 15 osób, obsługa kas fiskalnych – 12 osób, spawanie – 9 osób, prawo jazdy kat. C, C+E – 8 osób, kurs księgowości - 8 osób, szkolenie podstawowe strażaka jednostki ochrony przeciwpożarowej – 7 osób. Mówiąca podziękowała za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że pani Dyrektor wskazała, iż ofert pracy na stanowisko sprzedawcy zgłoszonych było 152. W związku z powyższym zapytał, czy to oznacza, iż ludzie nie chcą pracować w handlu jako sprzedawcy, gdyż za mało zarabiają?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka stwierdziła, że faktycznie w handlu nie ma za dużych zarobków. Powiedziała, że zarejestrowanych osób bezrobotnych w zawodzie sprzedawca z terenu Wodzisławia było 176, natomiast ofert pracy z całego powiatu było 152.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy jest jakaś górna granica 50+, jeżeli chodzi o możliwość skorzystania z warsztatów?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że granica górna dla kobiet to 60 lat, natomiast dla mężczyzn to 65 lat, gdyż tę granicę określa ustawa. Natomiast jest jeszcze jedna granica tzw. miękka, gdzie każdy kto poszukuje pracy może się zarejestrować. Powiedziała, że zgodnie z ustawą osoba po 45. roku życia może skorzystać ze szkoleń organizowanych przez urzędy pracy, jeżeli uzasadni, iż takie szkolenie jest mu potrzebne do zmiany pracy albo do poszerzenia swoich kwalifikacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy z tych szkoleń osoby po 45. roku życia mogą skorzystać za darmo?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że dla takich osób szkolenia są za darmo.

Radna T. Rybka powiedziała, że jeżeli chodzi o osoby tzw. wykluczone społecznie, to właśnie problemy takich osób są omawiane na warsztatach, dodatkowo są prowadzone działania przez

MOPS, Zespół Świetlic Profilaktyczno-Wychowawczych oraz wiele innych placówek powołanych jest do udzielania pomocy. Zapytała, czy dodatkowo PUP ma jakieś plany, propozycje do projektów, aby te osoby się otworzyły, żeby nie były zamknięte w domostwach, żeby do nich dotrzeć i zmobilizować ich do pracy?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedział, że rola PUP w tym zakresie jest trudna, gdyż urzędy pracy obracają się tylko wokół osób, które się w nich rejestrują i nie mogą wobec nich nic innego zrobić. Stwierdziła, że szczególnie do tych osób powinny podejść doradcy zawodowi, którzy u jak największej ilości osób potrafią zdiagnozować ten problem, jednakże jeżeli ktoś nie chce pomocy, to żadna siła go do tego nie zmusi. Powiedziała, że tylko połowa osób spośród rejestrujących się w urzędzie pracy oczekuje pomocy, natomiast ta druga połowa rejestruje się po to, by mieć ubezpieczenie zdrowotne, zaświadczenie do ośrodka opieki. Zauważyła, że w momencie rejestracji w urzędzie pracy każdy bezrobotny podpisuje taką formułkę: „jestem zdolny i gotowy do podjęcia pracy”, dlatego według urzędu każdej osobie należy pomóc. Poinformowała, że od jesieni PUP będzie realizował nowy projekt w ramach działania 7.2.1, czyli dla wykluczonych społecznie, którym mają zostać objęte osoby bezrobotne z terenu gmin Wodzisławia Śl. i Radlina, czyli z terenów gdzie występują największe skupiska osób w trudnej sytuacji. Stwierdziła, że w Wodzisławiu Śl. główne tereny, gdzie tych osób potrzebujących pomocy jest najwięcej to: os. 1 Maja, Rynek, ul. Młodzieżowa, ul. Kokoszycka, natomiast w Radlinie to: ul. Mielęckiego oraz ul. Przyjaźni. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż gdyby w PUP była grupa 50 doradców i 180 pośredników to sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej, bo każdy miałby grupę 20-30 osób, a jeżeli z kimś pracuje się indywidualnie, to efekt jest zupełnie inny. Zauważyła, że jeżeli do urzędu pracy zgłosiło się dwa razy więcej osób, aniżeli było dwa lata temu, to niestety każdy pracownik ma o połowę mniej czasu, aby zająć się daną osobą, więc współpraca z innymi jednostkami – prospołecznymi musi występować i jeżeli tak jest, to tylko wówczas taka praca daje efekty.

Radny R. Zalewski zapytał, czy pani Dyrektor może przedstawić informację ile miejsc pracy było w Wodzisławiu Śl. na początku i na koniec 2009 roku, czy coś się zmieniło, czy tych miejsc pracy przybyło.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że przedstawienie takiej informacji jest bardzo trudne. Zauważyła, że PUP posiada takie statystyki co do ofert pracy, które są podzielone na gminy, ale bardzo wielu pracodawców ma siedzibę zupełnie gdzie indziej, a wskazuje miejsce pracy w Wodzisławiu Śl. i na odwrót. Stwierdziła, że z posiadanych informacji najwięcej miejsc pracy tworzy się w Wodzisławiu Śl. Natomiast mówiąca nie jest w stanie podać konkretnych liczb.

Radny R. Zalewski powiedział, że zadał to pytanie, aby wiedzieć jakie są trendy w Wodzisławiu Śl., czy miejsc pracy w Mieście przybywa, czy ubywa. Zauważył, że w swojej wypowiedzi pani Dyrektor wspomniała, iż zwiększyła się liczba bezrobotnych powyżej 25. roku życia. Zapytał, czy powyższe nie świadczy o tym, iż należy dokonać jakichś zmian w systemie szkolnictwa ponadgimnazjalnego oraz czy w tym kierunku podejmowane są jakieś działania?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że odpowiednia świadomość kształtowania ścieżki aktywizacji, czy też ścieżki kariery zawodowej powinna rozpocząć się już w gimnazjum, gdyż młodzież już wtedy dokonuje pierwszych wyborów. Stwierdziła, że bardzo ważną rzeczą jest zatrudnienie w placówkach oświatowych doradców zawodowych i to też się dzieje, gdyż w trzech placówkach w Wodzisławiu tacy doradcy zostali zatrudnieni. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż placówkom oświatowym brakuje środków, bo gdyby środki były, to zatrudniono by nauczyciela, czy inną pomoc, ale należy pamiętać, iż zatrudnienie doradcy zawodowego jest równie

ważne jak proces dydaktyczny. Zauważyła, że doradca zawodowy nie tylko uczy jak wykorzystać wiedzę, czyli jakie uczeń powinien mieć predyspozycje oraz jaką powinien mieć wiedzę na temat rynku pracy. Nadmieniła, że doradcy zawodowi nie tylko podejmują rozmowy z uczniami ale i z rodzicami, gdyż na etapie gimnazjum jest bardzo ważne, aby tych młodych ludzi ukierunkować, gdyż w szkołach ponadgimnazjalnych oni już nie chcą słuchać. Powiedziała, że w trzech szkołach w Wodzisławiu są zatrudnieni doradcy i chociaż są to stażyści, wiedzą jakie jest zapotrzebowanie na rynku pracy i właśnie przekazują tę wiedzę gimnazjalistom. Stwierdziła, że należy nie tylko o pracę pytać koleżankę, kolegę, rodziców, ale udać się do urzędu pracy albo do poradni psychologiczno-zawodowej. Zauważyła, że młodzież dużo wiedzy czerpie z Internetu, dlatego PUP zachęca szkoły ponadgimnazjalne, aby przedstawiały swoją ofertę właśnie za pomocą Internetu. Stwierdziła, że najpierw jednak należy zastanowić się, jakie dana osoba ma predyspozycje, jakie szanse na rynku, jakie możliwości rozwoju.

Radny R. Zalewski zapytał, czy działania PUP są skierowane do bezrobotnych?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka odpowiedziała, że również PUP wychodzi do szkół.

Radny R. Zalewski powiedział, że być może również należy przyjrzeć się problemowi bezrobocia z drugiej strony, a mianowicie, czy powiat podejmuje dostateczne działania w kierunku powstawania nowych miejsc pracy, w jaki sposób wspiera tworzenie stref ekonomicznych. Zauważył, że być może większy nacisk kładzie się na aktywizowanie bezrobotnych, a za mały na wspieranie powstawania nowych miejsc pracy w powiecie wodzisławskim.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że działania muszą iść z jednej i z drugiej strony, przy czym należy wziąć pod uwagę co powinien robić dany organ. Zauważyła, że powiat ma swoje określone zadania i te zadania realizuje poprzez urząd pracy. Natomiast tworzenie nowych miejsc pracy, czy też powstawanie stref ekonomicznych jest zadaniem gminy i w tym temacie powiat niewiele może. Powiedziała, że PUP może np. pozyskiwać środki na pomoc w tworzeniu nowych firm, istnieje możliwość otrzymania środków na stworzenie miejsc dla przedsiębiorcy – PUP w tym roku 100 przedsiębiorcom przekazał środki na rozszerzenie działalności, stworzenie stanowisk pracy.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o tworzenie stref ekonomicznych nie zgadza się z przedmówczynią, gdyż są drogi powiatowe, które są potrzebne do komunikacji, a to jest jeden z elementów powstania stref ekonomicznych. Stwierdził, że w tym temacie konieczne byłoby podjęcie współpracy pomiędzy gminą a powiatem w celu stworzenia nowych miejsc pracy. Powiedział, że są osoby które mieszkają w mieszkaniach socjalnych i nie mają pracy w związku z czym mają problemy, aby nawet opłacić czynsz w tych mieszkaniach. Zapytał, czy właśnie dla tych osób z mieszkań socjalnych PUP ma jakąś ofertę aktywizacji, czy być może są możliwości zatrudnienia, np. na prace interwencyjne? Zauważył, że być może należałoby się zastanowić nad utworzeniem spółdzielni socjalnej.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że PUP posiada ofertę dla tych osób. Stwierdziła, że była w budynku na ul. Markłowieckiej 17 i z informacji jakie uzyskała wynikało, że żadna z osób tam mieszkających nie pracuje, a jest tam dużo młodych osób. Stwierdziła, że PUP wszystkim tym osobom może pomóc w znalezieniu zatrudnienia, tylko to są osoby, które tego nie chcą.

Radny R. Zalewski powiedział, że miał na myśli osoby, które chcą znaleźć zatrudnienie.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że jeżeli osoby chciałyby znaleźć zatrudnienie, to PUP może pomóc wszystkim. Stwierdziła, że jeżeli radny zna takie osoby, to zaprasza do urzędu.

Radny M. Balcer zapytał, czy w ramach prac interwencyjnych mogłyby zostać utworzone dwie brygady melioracyjne, które zajęłyby się czyszczeniem rowów?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka zapytała, czy to zadanie leży w gestii SKM?

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że nie.

Radny M. Balcer zauważył, że kiedyś się tym zajmowały, jednak w obecnej kadencji nie.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że PUP może jedynie kierować pracownikami do pracodawcy, czyli konieczne jest zidentyfikowanie pracodawcy. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o SKM, to nie mogą narzekać, gdyż mają dosyć sporo pracowników, zgodnie z zapotrzebowaniem i mogłyby mieć nawet więcej, jednak nie ma odpowiednich kandydatów.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że pani Dyrektor w swojej wypowiedzi podała ilości osób młodych bezrobotnych. Zapytał, czy taki wskaźnik procentowy byłby możliwy do określenia w stosunku do osób mogących podjąć pracę?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka zapytała, czy chodzi o tzw. zdolnych i gotowych do podjęcia pracy?

Radny J. Grabowiecki powiedział, że ogółem zarejestrowanych bezrobotnych jest 1805. Zapytał, jak ta liczba ma się do bezrobotnych z terenu Miasta? Wiadomo, że w Mieście jest dużo emerytów.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że musiałaby szacować, gdyż 1000 osób, to osoby do 25 roku życia.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że zadał pytanie o ten wskaźnik nie bez kozery, gdyż faktycznie ilość osób młodych bezrobotnych szczególnie w wieku 25-30 lat jest bardzo duża, a z doświadczenia mówiącego wynika, iż na 4 osoby tylko jedna ma możliwość znalezienia zatrudnienia lub założenia własnej firmy. Stwierdził, że ilość osób przybywających z zapytaniem, składających podania o pracę w ostatnim czasie w instytucji mówiącego jest bardzo duża. Powiedział, że nie może podzielić stanowiska pani Dyrektor, iż jest dużo pracowników biurowych, zapewne ok. 90% tych osób, to osoby chętne na stanowiska biurowe. Zauważył, że obecnie ma zarejestrowanych 342 podania o pracę, a na przestrzeni ubiegłego roku tych podań wpłynęło 186. Nadmienił, że jest bardzo dużo młodych ludzi, a często zdarza się rozmawiać z młodymi osobami po studiach, które chcą podjąć obojętnie jaką pracę, nawet mogą utrzymywać czystość, żeby tylko zostali przyjęci, bo później mogą kontynuować swój rozwój. Powiedział, że oprócz tych osób 50+, bardzo dużo bezrobotnych jest wśród młodych, którzy pracują za granicą, ale chcą wrócić do kraju, jednak mają problemy ze znalezieniem tu pracy. Stwierdził, że również była mowa o tym, iż jest dużo techników budowlanych, a ogłaszając dwa konkursy nikt się nie zgłosił. Zauważył, że ofert jest dużo, a w dalszym ciągu nie ma w ogóle kierunku budownictwa, z kolei znalezienie inżyniera z wykształceniem ogólnym, który może wykonywać kosztorysy graniczy z cudem. Powiedział, że coraz częściej można się spotkać z rodzinami, w których rodzice nie pracują, a żyją jedynie z zasiłków, te rodziny często mają kuratorów, którzy uważają, iż gdy nie ma w domu ciepłej wody, prądu, ale dzieci uczą się to ta rodzina nie jest jeszcze najgorsza. Zauważył, że rodzi

się pytanie do kuratorów, jaką ta rodzina ma być, aby uznać, iż jest to rodzina zła, co jeszcze trzeba im wyłączyć, czy może drzwi zamurować, co zrobić, aby rodzice zaczęli pracować. Powiedział, że faktycznie ok. 50% osób nie chce podjąć żadnej pracy, a urzędy pracy są wobec takich osób bezradne, a jedynie pomoc może zostać udzielona tym, którzy sami tego chcą. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestie stażów, to zazwyczaj jest tak, iż osoba która jest kierowana na staż musi zostać przez danego pracodawcę zatrudniona, gdyż taki pracodawca składa deklarację, że zatrudni stażystę, nawet takiego, który w ogólnie nie nadaje się na dane stanowisko. Zauważył, że młody człowiek poszukujący pracy nie ma dużego pola manewru, gdyż może tylko iść na staż i mieć nadzieję, że zostanie zatrudniony albo nie korzystać ze stażu, a czekać aż ktoś ją zatrudni na 3 miesiące. Nadmienił, że osoba, która jest na stażu nie zawsze może pracować na danym stanowisku, nawet po ukończeniu studiów kierunkowych nie wszyscy nadają się do pracy. Dodał, że pracodawcy biorą młodych ludzi na staże, później ich zatrudniają na 3 miesiące, aby spełnić wymogi, a później zwalniają takiego człowieka. Stwierdził, że należałoby zadać sobie pytanie, czy o takie poszukiwanie ludzi młodych chodzi. Według mówiącego nie, a jeżeli takie są wymogi ustawowe, to jest to złe, bo nie każdy ma predyspozycje do każdej pracy, obojętnie jaki zakład pracy złoży mu ofertę. Stwierdził, że organizował dwa konkursy na stanowisko kierownicze i stanowisko pracownika biurowego, gdzie na stanowisko kierownicze zgłosiły się trzy osoby, przy tak dużym bezrobociu. Zauważył, że podczas rozmowy kwalifikacyjnej potencjalny kierownik zapytany jakim odcinkiem chciałby zarządzać oraz jak widzi zarządzanie odpowiada, iż najpierw musiałby zapoznać się z regulaminem, a przecież nikt nie oczekuje gotowego pracownika, ale pracownika który jest kreatywny, który zna ustawy z danej dziedziny. Stwierdził, że w zakresie kierowania bezrobotnych na staże należałoby coś zmienić, bo kierowanie osoby na staż pod warunkiem zatrudnienia nie jest najlepszym rozwiązaniem, tym bardziej, że nie każdy nadaje się na dane stanowisko, a pracodawca nie ma możliwości wyboru.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że jeżeli chodzi o staże, to jeśli we wniosku pracodawca wskaże kandydata, to jest on kierowany na staż. Natomiast mówiąca nie przypomina sobie, aby tylko jedna osoba była kierowana na staż, zawsze jest ich kilka a nawet kilkanaście spośród których pracodawca ma prawo wybrać sobie kandydata. Powiedziała, że zdziwiona jest efektem naboru na stanowisko kierownicze, gdyż jest to nabór otwarty i zgłasza się na niego tyle osób, ile uważa, iż spełnia wymagania, które określił pracodawca oraz jakieś dodatkowe wymagania. Zauważyła, że gdy organizowała nabór do PUP to nie wymagała wielkich kwalifikacji oprócz wykształcenia i na taki nabór zgłosiło się 13 kandydatów. Stwierdziła, że jeżeli chodzi w dalszym ciągu o staże, to pracodawca może odmówić przyjęcia stażysty do pracy uzasadniając to tym, iż predyspozycje tego stażysty są niewłaściwe, dlatego należy wskazać w umowie i wniosku wolę zatrudnienia, gdyż PUP kierując osobę na staż chce wiedzieć, czy dany pracodawca ma zamiar zatrudnić jakiegoś pracownika. Zauważyła, że są dwie strony takich stażów, to znaczy pracodawca, który chciałby zatrudnić stażystę może dokonać wyboru spośród kilku stażystów, a druga kwestia ustawa o finansach mówi o tzw. efektywności, z której rozliczane są urzędy, dlatego PUP musi wymagać od pracodawcy i wiedzieć, czy pracodawca ma zamiar utworzyć stanowisko pracy. Dodała, że często bywa tak, że po zakończeniu stażu w danej firmie, stażysta nie jest tam zatrudniany, ale znajduje sobie pracę gdzie indziej, dzięki zdobytemu doświadczeniu w firmie, w której odbywał staż i to również zalicza się do spełnienia warunków stażu, a dzięki temu taki pracodawca może otrzymać następnego stażystę. Jednakże nie może dochodzić do takich sytuacji, że pracodawca zatrudni stażystę, jednak zwolni swojego pracownika. Stwierdziła, że takie sytuacje zdarzają się, gdyż pracodawcy mają przez pół roku pracownika za darmo i poprzez coraz to trudniejszą sytuację na rynku korzystają z takiej formy.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że PUP powinien mieć informację ilu stażystów pracodawca w przeszłości zatrudniał i dzięki takiej informacji widać, czy dany pracodawca poważnie podchodzi

do tych stażystów, czy nie. Powiedział, że mając CV jakiejś osoby, która ma odpowiedni staż pracy, pracowała w 15 zakładach pracy i ciągle poszukuje odpowiedniej dla siebie pracy, a w czasie rozmowy kwalifikacyjnej trudno ocenić kwalifikacje takiej osoby, to taką osobę można zatrudnić na okres dłuższym niż 2 miesiące, jednak zazwyczaj z takim pracownikiem podpisuje się umowę na 2 miesiące, co jednak wiąże się z tym, że inni pracownicy mają więcej pracy, pracują dłużej, a nawet czasem zabierają pracę do domu, gdyż gdy ma się strukturę dostosowaną do ilości stanowisk, a brak osoby na jednym stanowisku przez dwa miesiące niesie to ze sobą takie skutki.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że faktycznie przyjęcie nowego pracownika to loteria. Stwierdziła, że z nowym pracownikiem podpisuje się umowę na okres próby i bywa tak, że ona nie jest kontynuowana, a faktycznie na podstawie krótkiej rozmowy nikt nie jest w stanie ocenić, czy dana osoba jest właściwa na jakiejś stanowisko. Dodała, że gdy jest to stażysta, to można go wcześniej zwolnić w odpowiedni sposób to uzasadniając, a PUP skieruje kolejną osobę. Stwierdziła, że PUP dyscyplinuje pracodawców, gdyż nie może być tak, iż w jednym roku miał stażystów jednak nie zatrudnił żadnego, a w kolejnym roku chce kolejnych stażystów. Dodała, że zawsze pracownicy PUP sprawdzają jaka jest historia zakładu. Natomiast jeżeli pracodawca pierwszy raz korzysta ze stażów, to PUP nie wie jak się taki pracodawca zachowuje.

Radny J. Grabowiecki zapytał, co z ludźmi młodymi? Stwierdził, że ilość ludzi młodych bezrobotnych w powiecie dochodzi już do ilości ludzi, którzy są już w podeszłym wieku. Powiedział, że sam jest przeciwnikiem niezatrudniania ludzi w wieku starszym, gdyż zatrudniając taką osobę pracodawca ma gotowego pracownika. Stwierdził, że ludzi młodych, którzy do jego zakładu przychodzą w godzinach przyjmowania stron jest bardzo dużo. Zapytał, jaki jest procent ludzi młodych bezrobotnych? Powiedział, że jeżeli jest to 10%, to jeszcze nie jest źle, natomiast jak ta liczba dochodzi do 30% to jest już to niepokojące.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że Powiat Wodzisławski, Powiat Rybnicki, Powiat Raciborski, Powiat Jastrzębski, to powiaty młodych bezrobotnych. Zauważyła, że u nas patrząc na statystyki jest o połowę więcej niż wynosi średnia dla województwa śląskiego. Dodała, że w dużych miastach typu Katowice jest sytuacja odwrotna, aniżeli u nas, gdyż tam jest nadreprezentacja starszych bezrobotnych, po 50. roku życia. Powiedziała, że PUP wszystkie siły i środki jakie ma, stara się skierować na to, aby młodzi ludzie podjęli pracę, gdyż ci młodzi ludzie w większości są chętni do podjęcia pracy. Stwierdziła, że jeżeli przeanalizować, dlaczego tak dużo młodych ludzi po studiach rejestruje się w urzędzie pracy, to odpowiedź jest prosta, z reguły tego wymagają pracodawcy. Zauważyła, że często studenci rejestrują się w urzędzie pracy, zaczynają pracę jako stażyści, a później zaczynają funkcjonować już na rynku pracy samodzielnie. W związku z powyższym bardzo rośnie ilość osób z wyższym wykształceniem i w tym sensie należy interpretować statystyki, a nie dokładnie patrzeć na nie. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o fakt, iż radny J. Grabowiecki nie zgadza się z pewnymi liczbami dotyczącymi liczby ofert itd., to należy pamiętać, iż są to statystyki, każda branża ma swoje specyficzne działania, zasady i każdy inaczej to widzi, a podane liczby to średnia dla powiatu i dla miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zabranie głosu w tym temacie pana S. Rudowskiego Prezesa Ligi Ochrony Społeczeństwa.

Prezes Ligi Ochrony Społeczeństwa pan S. Rudowski podziękował Przewodniczącemu Rady Miejskiej za zaproszenie. Stwierdził, że poruszenie tego tematu na sesji Rady Miejskiej obrazuje, iż ten temat nie jest jej obojętny, a tym samym nie jest obojętne to, co dzieje się w naszym Mieście. Powiedział, że podczas tej dyskusji nie została poruszona sprawa personelu średniego medycznego,

terapeutów, rehabilitantów, masażystów, czyli można wywnioskować, że z tymi zawodami nie ma problemów. Stwierdził, że kolejną ważną sprawą jest doradztwo zawodowe, gdyż jest to naprawę problem. Nadmienił, że chciałby poruszyć ten temat, gdyż sam pracował jako doradca zawodowy, oczywiście nie w Wodzisławiu Śl. Stwierdził, że doradcami zawodowymi powinny być osoby, które już coś w życiu osiągnęły, mają swój wiek, jakiś staż, byli biznesmenami, urzędnikami, robotnikami, mają jakieś swoje życiowe doświadczenie, czyli są to ludzie powyżej 50+, 60+. Zauważył, że gdy pracował jako doradca zawodowy, to różni ludzie, z różnym wykształceniem przychodzili do mówiącego. Stwierdził, że ludzi po 50, 60 roku życia nikt nie chce zatrudnić, oni po prostu nie są potrzebni pomimo faktu, iż mają duże doświadczenie, dużą wiedzę. Natomiast młodzi ludzie nie mają doświadczenia, oni mają go zdobywać i to jest właśnie największy problem ludzi do 30 roku życia. Stwierdził, że doradca zawodowy powinien również posiadać predyspozycje psychologiczne, aby wiedzieć jak rozmawiać z ludźmi potrzebującymi pomocy, wsparcia. Zauważył, że często jeden doradca zawodowy prowadzi grupę 20 osobową, wszystko wtedy jest na wesoło, a to nie na tym polega, gdyż ci ludzie bezrobotni częściej są sfrustrowani, potrzebują konkretnej pomocy.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że jednym z doradców zawodowych w PUP jest pani po 50. roku życia, która w wieku 40 lat skończyła studia socjologiczne, jest osobą niepełnosprawną i właśnie prowadzi zajęcia dla osób po 50. roku życia. Stwierdziła, że taki doradca zawodowy jest wiarygodny i słuchając opinii wielu osób można powiedzieć, że jest to osoba właściwa na tym stanowisku. Dodała, że doradcą zawodowym w PUP jest również pan po 40. roku życia oraz ludzie młodzi. Stwierdziła, że faktycznie osobom starszym bardzo trudno jest znaleźć pracę. Nadmieniła, że widać to obecnie, gdy PUP otrzymał środki unijne na staże dla osób starszych, jednak obowiązkiem jest skierowanie co najmniej 15% osób zarejestrowanych w całym powiecie, czyli u nas 128 osób, jednak znalezienie pracodawcy który chciałby przyjąć osobę starszą na staż jest bardzo trudne. Dlatego też dopiero ok. 80 osób udało się skierować na staże, gdyż pracodawcy nie chcą. Dodała, że PUP nie oczekuje już, że pracodawcy zatrudnią właśnie takiego pracownika, nie muszą składać żadnej deklaracji o zatrudnieniu, tylko oczekuje, że pracodawca przyjmie taką osobę. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o informacje na temat personelu medycznego, to nie posiada tutaj pełnych informacji. Dlatego poprosiła zainteresowaną osobę tym tematem do PUP.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował pani Dyrektor za omówienie tematu i przybycie na sesję Rady Miejskiej.

#### **Ad 6.**

Informacja na temat realizacji zadań z zakresu świadczeń rodzinnych. Zreferowała pani B. Lasok Kierownik Biura Spraw Społecznych.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że informację radni otrzymali wcześniej, dlatego zaproponował przejście do zadawania pytań.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że z informacji która została przedstawiona wynika, iż głównym kryterium przyznawania świadczeń rodzinnych jest dochodowość. Zapytał, czy przyznając świadczenie rodzinne bierze się również pod uwagę fakt, czy w jakimkolwiek okresie osoby, którym przyznaje się świadczenie pracowały? Zauważył, że być może te rodziny nie są zainteresowane podjęciem pracy, a pobieraniem świadczeń rodzinnych.

Kierownik BSS pani B. Lasok powiedziała, że ustawa przewiduje główne kryterium, czyli kryterium dochodowe i nie ma innej możliwości. Nadmieniła, że taką możliwość ma opieka

społeczna, której pracownicy badają aktywność zawodową osób korzystających z ich pomocy, gdyż zgodnie z ich systemem pomocy, rodzina ma najpierw wykorzystać własne możliwości, środki i uprawnienia. Stwierdziła, że świadczenia rodzinne kiedyś były płacone przez pracodawców, ZUS i dlatego w tym przypadku kryterium głównym, jest właśnie kryterium dochodowe. Nadmienila, że świadczenia coraz częściej uwalnia się z tego kryterium, np. od stycznia 2010r. świadczenia pielęgnacyjne zostały uwolnione spod tego kryterium.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dwudziestominutową przerwę (od 11,00 do 11,20)  
Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

#### **Ad 7.**

Wystąpienie pana L. Litwory Przewodniczącego Rady Miejskiej w związku z 20-leciem samorządu terytorialnego

Przewodniczący Rady Miejskiej wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoka Rado! Szanowni Państwo

W maju bieżącego roku mija 20 lat od dnia I wyborów samorządowych w naszym kraju. Warto więc z tej okazji pokusić się o podsumowanie tych dwóch dekad odrodzonej samorządności lokalnej, przypomnieć o osiągnięciach i błędach jakie przy tej restytucji samorządu terytorialnego zdołaliśmy osiągnąć i błędów narobić.

Powinniśmy również zastanowić się nad mgliście rysującymi się w przyszłości perspektywami samorządu terytorialnego na kolejne dwie dekady. Mamy z pierwszych lat pracy nad kształtowaniem samorządu dobre i złe wspomnienia i nie jest to tylko nasz wodzisławski problem, bo to dobro i zło przebiegało się w setkach różnych gmin, powiatów i niejednym samorządzie na szczeblu województwa.

Podstawowa definicja samorządności jest prosta i zrozumiała. Samorządność terytorialna to prawo i zdolność do załatwiania spraw w imię interesów społeczności lokalnej. Nam działaczom samorządowym w latach 90-tych brakowało podstaw prawnych do tworzenia mocnej samorządności, które początkowo szukaliśmy w nie zawsze kompetentnej pod tym względem prasie, debatach radiowych i telewizyjnych i u nie zawsze też godnych naśladowania doświadczeń sąsiadów.

Dzisiaj wiemy, że by samorząd był dobry i przyjazny obywatelom to Państwo musi być obywatelskie. Doświadczenie pokazuje nam, że im silniejsze resorty rządowe, tym słabsze samorządy. Prosty przykładem jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, które działa hamująco na działalność samorządu terytorialnego, a nie jest przecież ono wyjątkiem.

W procesie coraz większego ograniczania działań samorządu terytorialnego biorą udział takie instytucje jak: RIO, NIK, Izba Skarbowa itp. By nie być gołosłownym to podam jeden z przykładów gdzie pewna Izba Obrachunkowa ustaliła, że radny który dzwoni z aparatu urzędu gminy lub uczestniczy w kursie organizowanym przez gminę to jest to jego dodatkowy zarobek i musi go wykazać w oświadczeniu majątkowym. Czy to nie jest nonsens? Tak, to jest nonsens, ale jest też to błędny sposób stanowienia prawa w Polsce.

Nie posłowie, nie różne instytucje powinni tworzyć prawo w Polsce, ale prawnicy, powiedział na konferencji zorganizowanej w dniu 14 maja br. z okazji 20 rocznicy restytucji samorządu terytorialnego w Polsce Pan prof. dr hab. Jerzy Regulski, prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej.

W tej konferencji brałem udział wraz z przedstawicielem naszej Rady Młodzieżowej przy Prezydencie Miasta z Panem Błaszczakiem. Jestem przekonany, że właśnie młodzi, którzy niejednokrotnie stronią dziś od polityki to w przyszłości kształtować będą oblicze samorządu przez

kolejne dwie dekady i będzie to już inny samorząd bez błędów i naleciałości.

Nie zawsze można dziś powiedzieć, że społeczeństwo nasze dorosło całkowicie do samorządności. Tej samorządności trzeba nadal się uczyć, nabierać do niej zaufania. Należy mieć więcej zaufania do ludzi wybranych do Rad różnego szczebla. Dziś mania podejrzliwości panuje w naszym kraju. Nie można podejrzewać, że wszyscy wybrani to złodzieje i dorobkiewiczze.

Dlaczego tak jest? Dlatego, bo brak jest politycznych debat na tematy samorządności terytorialnej. Dlatego, bo prasa i media ignorują rozwój samorządności. Pokazują obywatelom to co najgorsze, co nie zawsze obecnej rzeczywistości się udaje. A tak mało pisze się i mówi o ludziach prawych, pracowitych, z wieloma osiągnięciami dla ludzi i środowiska. Dlatego, bo ocena działalności partii politycznych na szczeblu lokalnym jest słaba. Partie polityczne nie tworzą alternatywnego rozwoju danego miasta, przeważnie nie mają takich planów. Alternatywy działań partii powinny być dostosowane do istotnych potrzeb środowiska. Brak wyraźnej wspólnej reprezentacji interesów partii z interesami środowiska.

Niewielu działaczy samorządowych na odpowiedzialnych stanowiskach, marszałków, starostów, prezydentów, burmistrzów i wójtów nauczyło się właściwej współpracy między sobą.

Dla nas ważnym problemem jest współpraca między wójtami, prezydentem a starostą. Prawdę mówiąc do dnia dzisiejszego nie umiemy tego robić. Brak jest wielu ustanowień prawnych między starostą, a prezydentem czy wójtem. Cały szereg luk między kompetencyjnych powoduje to, że w jednym i tym samym mieście starosta i prezydent czy burmistrz idą obok siebie nie dostrzegając wspólnych problemów zamiast kroczyć razem mając przed oczami wspólny plan działania dla dobra środowiska i żyjących w nim obywateli. Starosta i prezydent winni tworzyć konglomerat zarządzania twierdzi prof. Michał Kulesza z Uniwersytetu Warszawskiego, były współtwórca powiatów w Polsce.

W wielu kluczowych problemach, które rozwiązywać muszą samorzady brak jest podstaw prawnych, np.

- określenia jaki jest zakres działania samorządu,
- władze centralne i elity polityczne po 2001 roku uznały, że samorząd już jest i nie trzeba w nim nic poprawiać. Nie jest to prawda. Trzeba go koniecznie usprawniać w sensie modernizacji prawa.
- brak zdolności samorządu do współdziałania na linii; prezydent-rada, prezydent-starosta, rada-organizacje samorządowe.
- rządzenie przez dyskusję, uzgadnianie wspólnych celów, tego nie ma. Jest to wyzwanie, które musi być podjęte. Zdolność do współdziałania jest u nas mocno ograniczona.

Sumując to co przytoczyłem pragnę wymieniłem kilka tylko rozczarowań jakie nas samorządowców spotykały i spotykają oraz to z czego możemy być dumni:

1. Złe prawo np. 130 razy miała miejsce nowelizacja prawa o zamówieniach publicznych, 60 razy nowelizowana była karta nauczyciela.
2. Ustawa o rozwoju oświaty nie jest pełna.
3. Ustawa zdrowotna – zła
4. Odebrano gminom fundusz ochrony środowiska – dlaczego? (dziś czyni się starania o przywrócenie)
5. Przekazywanie zadań dla gmin bez środków finansowych
6. Niskie wynagrodzenia w systemie samorządowym np. pracownik może zarobić więcej niż prezydent.

Naszym osobistym złem jest jeszcze i to, że są ludzie, którzy idą do prac w Radach po to by reprezentować tylko siebie i swoje interesy a nie reprezentują środowiska.

Prezydent – dobitnym tego przykładem jest nasze miasto, pozostaje przeważnie na jedną kadencję – 4 lata. Przychodzi nowy i w najlepszym przypadku twierdzi, że poprzednik był nieudolny, czyści papiery i wszystko zaczyna od nowa. A miasto stoi w miejscu.

Mógłbym wymieniać wiele jeszcze usterek i rozczarowań, ale sami Państwo z własnych doświadczeń znacie ich przecież o wiele więcej.

Z czego jako samorządowcy możemy być dumni:

- udało się nam przywrócić zaufanie do władzy, wg. styczniowego sondażu PBS wynika, że ocena jest dobra. Ponad połowa (52%) badanych uważa, że władze lokalne są kompetentne, 60% mieszkańców ufa prezydentowi swojego miasta, tylko o 2% więcej deklaruje swoje zaufanie kościołowi. Marnie przy tych dwóch potentatach wygląda rząd z 35% poparcia i partie polityczne z 14% zaufania. A socjolog dr Dominik Antonowicz z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika dodaje, że modernizację i postęp cywilizacyjny widać przede wszystkim w poziomie lokalnym, rośnie ilość środków z Unii Europejskiej, wzrastają inwestycje a samorządy na tle kłótliwych polityków partyjnych są oazą spokoju i pożytecznej pracy.
- w prawie każdym mieście widać gospodarza. Coraz częściej słyszy się powiedzenie „nasz prezydent”, „nasz wójt”. Jest to istotny miernik zaufania do władzy.
- nauczyliśmy się rozróżniać pojęcia, „państwo”, „samorząd”, „rząd”. Źle rozumują Ci, którzy dzielą decydentów na „my państwo” i „wy samorząd”. Dobrze zaś, Ci którzy dzielą na „my rząd” i „wy samorząd”, a razem wzięci stanowimy przecież Państwo.

Ze względu na ograniczony czas w tej części mojego wystąpienia, przejdę już wyłącznie na własne podwórko i scharakteryzuje 20 lat samorządności w Wodzisławiu Śląskim.

W dniu 4 czerwca 1990 roku przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej mgr Józef Brachmański otworzył I Sesję Rady Miejskiej po wolnych wyborach z 45 radnymi na której wybrano przewodniczącego Rady w II głosowaniu Pana Piotra Grzegorzka (23 głosy).

Miasto liczyło wtedy 112 tysięcy mieszkańców i składało się z Wodzisławia Śląskiego, Radlina, Rydułtów, Pszowa i Markłowic. Radni na tej sesji gościli wtedy posłów na sejm, Panią Wiesławę Kiermaszek-Lamla, Pana Stanisława Krauzego i Pana Henryka Sienkiewicza.

Zastępcami przewodniczącego zostali radny Andrzej Kowalski i radny Jerzy Rosół. Wybrano również delegatów do Śląskiego Sejmiku Samorządowego, którymi zostali radny Leon Maciejek, Andrzej Kowalski, Bernard Labusek i Kazimierz Zwierzyński.

W skład zarządu miasta wybrano Tadeusza Chruszcza, Kazimierza Cichego, Wilhelma Porwoła i Taturę Leona. Kolejna II sesja odbyła się już 16 czerwca 1990 roku, podczas której wybrany został prezydent miasta Henryk Lewandowski i zastępca prezydenta Lech Litwora.

Pierwsza kadencja Rady liczącej 45 radnych trwała 2 lata od 27 maja 1990r. do 1 stycznia 1992r.

Następna również dwuletnia kadencja trwająca od stycznia 1992r. do maja 1994r. liczyła 42 radnych po wydzieleniu się gminy Rydułtowy 1 stycznia 1992 roku.

Od stycznia 1992r. zaczyna się wzmożona działalność radnych z samodzielnych niegdyś gmin w celu kolejnych wydzieleni gminy Pszów od 1 stycznia 1995r., Markłowice również od 1 stycznia 1995r. i ostatniej gminy Radlin, która odłączyła się 1 stycznia 1997 roku rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1996r. ze względu na to, że uchwała w sprawie wyrażenia opinii w sprawie dotyczącej wydzielenia się z części miasta Wodzisławia Śląskiego gminy Radlin z dnia 29 sierpnia 1996r. była negatywna.

Okres secesji 112 tysięcznego Wodzisławia Śląskiego rozpoczęty w styczniu 1992 roku a zakończony w styczniu 1997 roku to 5 lat wyrwanych z rozwoju tego miasta przez krótkowzroczność wielu radnych, także i radnych z Wodzisławia Śląskiego i przyzwolenie władz centralnych na rozdrobnienie dobrze zapowiadającego się rozwoju dużej aglomeracji.

Szczegółowe przyczyny ubożenia Wodzisławia Śląskiego są nam wszystkim znane, bo wiemy co mogło osiągnąć 112 tysięczne miasto a ile może niespełna 50 tysięczna miejscowość pozbawiona w międzyczasie KWK 1 Maja, Koncentratów Spożywczych, połączeń kolejowych, prężnego dworca autobusowego.

Okres 20-lecia samorządności przyniósł nam za to 8 supermarketów, 1 dobrze wyposażony i działający Wodzisławski Ośrodek Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży, uczelnię wyższą na Wilchwach, dwa orliki, kilka nowych sal gimnastycznych w szkołach, zmodernizowany stadion

piłki nożnej, nowoczesny obiekt sportowy przy Zespole Szkół Technicznych, kilka nowych obiektów gastronomicznych, dwa nowe duże parkingi pod postoje samochodów i organizacje imprez w dzielnicach i wchodzące w tym roku do wykonawstwa inwestycje kanalizacyjne i usprawniające ruch obwodnice drogowe wraz z remontem wiaduktu na ulicy Matuszczyka.

Mimo wielu przeszkód, możemy naszą działalność jako radnych ocenić pozytywnie i złożyć z okazji 20-lecia podziękowanie 21 radnym, którzy w obecnym roku kończą kolejną kadencję swojej pracy w radach.

1. Radny Marian Balcer - 5 kadencji
2. Radna Barbara Bielawska - 1 kadencja
3. Radny Jan Grabowiecki - 4 kadencje w tym 1 kadencję przewodniczący i 1 kadencję w-ce przewodniczący.
4. Radna Danuta Hajok - 1 kadencja
5. Radny Jan Kaczyński - 2 kadencje
6. Radna Wiesława Kiermaszek-Lamla – 6 kadencji
7. Radny Adam Króliczek - 3 kadencje
8. Radny Henryk Kubica - 1 kadencja
9. Radny Lech Litwora - 4 kadencje w tym 1 kadencja w Radzie Powiatu  
+ 6 lat w-ce prezydentury w poprzednim ustroju  
+ 3 lata w-ce prezydentury samorządowej  
+ 2.5 lata prezydent Miasta Wodzisław Śląski  
+ obecnie przewodniczący Rady
10. Radny Janusz Majda - 2 kadencje
11. Radny Franciszek Plutowski - 1 kadencja
12. Radna Teresa Rybka - 3 kadencje w tym 1 x w-ce przewodnicząca
13. Radny Czesław Rychlik - 4 kadencje
14. Radny Ireneusz Skupień - 1 kadencja w tym 1x w-ce przewodniczący
15. Radny Stanisław Stachoń - 2 kadencje
16. Radny Roman Szamatowicz - 3 kadencje
17. Radny Edward Szczygieł - 5 kadencji
18. Radny Władysław Szymura - 1 kadencja
19. Radna Zofia Wistuba - 4 kadencje
20. Radny Jan Wyleżych - 5 kadencji
21. Radny Ryszard Zalewski - 1 kadencja

Kończąc moje wystąpienie z okazji 20-lecia naszej polskiej samorządności, mogę stwierdzić z całą odpowiedzialnością jako jeden z radnych, że nasza gmina chce dla nas mieszkańców jak najlepiej.

Wprawdzie gmina nie zapewni nam osobistego szczęścia i dobrobytu. Ale może nam wiele ułatwić. Przecież to od władz gminy zależy jak nam się żyje na co dzień.

Ani premier, ani wojewoda nie wybuduje ani przedszkola, ani nowej drogi, ani boiska, ani nowej sali sportowej czy sali gimnastycznej. A gmina – jak ma prężną Radę i gospodarnego Prezydenta, to może i wybuduje.

Dziękuję za uwagę.”

Następnie listy z podziękowaniami dla radnych za ich pracę w samorządzie wręczył Prezydent Miasta Mieczysław Kieca, I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak oraz II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że jeden spośród radnych został szczególnie wyróżniony Orderem św. Stanisława, a jest nim radny W. Szymura. Stwierdził, że jest to historyczny order Polski ustanowiony 7 maja 1765r. przez Króla Stanisława Poniatowskiego. Nadmienił, że odznaczenie to było nadawane w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Księstwie Warszawskim, Królestwie Polskim, a od 1831 włączony został do znaków szczytnych Cesarstwa Rosyjskiego, po 1918 nierestytuowany przez władze II Rzeczypospolitej. Powiedział, że obecnie powrócono do restytuowania tego orderu, a nadaje go Wielka Narodowa Kapituła Orderu św. Stanisława w Polsce. Następnie w imieniu całej Rady Miejskiej złożył gratulacje radnemu W. Szymurze oraz wręczył symboliczną wiązanek kwiatów.

Radna W. Kiermaszek-Lamla w imieniu wszystkich radnych uczestniczących w sesji podziękowała za pamięć i z okazji 20-lecia Samorządu Terytorialnego wręczono radnym pamiątki, które będą przypominać o tym wydarzeniu. Powiedziała, że podobne spotkanie z okazji 20-lecia Samorządu odbyło się na sesji Rady Powiatu, na którym również zostali wyróżnieni radni miejscy, którzy najdłużej działają w Radzie Miejskiej, za co również podziękowała. Mówiąca wspomniała, że w tej uroczystej sesji Rady Powiatu uczestniczył poseł do Parlamentu Europejskiego pan Olbrycht, który wygłosił bardzo piękną prelekcję o powstaniu samorządu terytorialnego, o wszystkich zakulisowych sprawach, ale także przybliżył i wspominał co jeszcze jest mankamentem działalności samorządowej obecnie. Powiedziała, że w tej uroczystej sesji uczestniczyli również wszyscy parlamentarzyści z naszego regionu. Dodała, że na tej sesji wspomniano, kto był pomysłodawcą zmiany samorządowej, a mianowicie profesor pan Regulski, sędzia pan Stepień oraz pan Kulesza. Mówiąca wspomniała o panu profesorze Walerianie Pańko, który w sejmie pracował nad ustawą samorządową wraz z mówiącą.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że odetchnął z ulgą słysząc wystąpienie Przewodniczącego Rady Miejskiej, gdy w jednym momencie mówił o osobach, które dla własnych korzyści dostały się do władz lokalnych, następnie powiedział słowo Prezydent po czym po przecinku dopowiedział, których często zmienialiśmy. Natomiast wracając do meritum, w 1990 roku zostały utworzone gminy, gminy samorządowe, a niektórzy z radnych pamiętają jak to kiedyś się działo, jak to się tworzyło, jak zmieniał się ustrój, gdyż sami ten nowy ustrój, tą naszą lokalną demokrację tworzyli. Stwierdził, że uchwalona Konstytucja w roku 1997 wpisała gminę jako podstawową część wspólnoty i tylko gminę, żadną inną jednostkę terytorialną. Zauważył, że gmina została uznana za podstawę, gdzie należy tworzyć coś dla dobra obywateli. Następnie przeprowadzono reformę administracyjną – utworzono trójstopniowy podział administracyjny i - według mówiącego - wtedy pomieszano kompetencje. Stwierdził, że obecnie na tej sali można na pewno mówić o powiatach grodzkich, dyskutować na temat reformy administracyjnej, ale na pewno wszyscy zdają sobie sprawę, że trudno wierzyć, iż którykolwiek rząd, czy gabinet, czy sejm podejmie się zmiany tego co w końcu lat 90-tych ustalono. Zauważył, że warto jednak apelować i mówić o tym wszystkim znajomym, a wymagać od wybranych przez nas parlamentarzystów i senatorów, aby jak mówił Przewodniczący Rady Miejskiej budować zaufanie obywateli do samorządu. Powiedział, że aby rozwiązywać szybciej i sprawnej problemy obywateli należałoby wymienić pewne kompetencje pomiędzy tymi jednostkami i to właśnie najlepiej dziś widać. Zauważył, że przykładem może być fakt, iż od 3 lat trwają dyskusje nad tym, czy wodociągi są typowym zadaniem miasta, czy mogłoby być to zadanie o charakterze typowo lokalnym, jak również czy komunikacja w naszym układzie jest typowym zadaniem miasta, czy może mieć charakter ponadlokalny, itd. Natomiast z drugiej strony jest to, czego oczekują od samorządowców mieszkańcy, co radni zgłaszają na sesjach, czyli gdy ludzie wjeżdżają do Wodzisławia Śl., to liczą na to, że wszystkie drogi są gminne, że w urzędzie załatwią cały proces inwestycyjny, np. dotyczący budowy domu od początku do końca. Gdy ludzie wjeżdżają do Miasta to liczą, że uda się im załatwić wiele spraw i właśnie o tym należy pomyśleć, a może wystarczy dokonać

pewnych zmian, bez konieczności dokonywania zmian ustawowych, bo być może należałoby się tylko spróbować porozumieć, ustalić zasady i w sumie choć nie lubianych związków międzygminnych, czy innych spółek, porozumieć się i te zadania realizować. Stwierdził, że jest tylko jeden warunek, trzeba chcieć czytać ustawy o samorządzie gminnym i powiatowym tak, aby służyć mieszkańcom, a nie tak by tylko posługiwać się opiniami wielu prawników, po to tylko, aby danego zadania nie przyjmować na swoje barki. Nadmienił, że często dzieje się tak, iż - o tym również mówił w swoim wystąpieniu na Radzie Powiatu pan dr Olbrycht – od prezydentów, wójtów burmistrzów, radnych wymaga się nie urzędniczego podejścia, a jedynie oczekuje się wizji, chęci zmian, rozwiązań, a od tego jak prawnie napisać, czy pomóc w napisaniu jest już ktoś inny, gdyż prezydent, wójt, burmistrz, radny nie są urzędnikami, gdyż piastują polityczne stanowisko z wyboru i również będą z wyboru rozliczani. Powiedział, że do osiągnięć, a przede wszystkim do osiągnięć ze strony infrastruktury techniczno-strukturalnej można zaliczyć wiele rzeczy, z którymi mówiący, jak i radni sobie poradzą, czy poradzili w tej kadencji, a mianowicie przejęto oświatę w latach 90-tych, obecnie oświata miejska realizuje zupełnie inne projekty, wyznacza sobie inne cele, mamy pomoc społeczną, mamy domy kultury, jednostki realizujące bardzo wiele działań miękkich. Zauważył, że często mówi się o tym co się widzi, czyli: chodniki, drogi, stadion, a zapomina się o tym, co tworzy charakter naszego Miasta, co tworzy to, że ludzie są bardziej ubogaceni, że ludzie są bardziej konkurencyjni na rynku pracy poprzez swój rozwój i aktywizację. Stwierdził, że o tym nie należy zapominać, gdyż mieszkańcy muszą wypełniać to Miasto poprzez to, że dobrze będzie się im tu żyć z bardzo wielu powodów. Powiedział, że ma nadzieję, że to jest najważniejsze wyzwanie jakie postawili sobie, jak również strategia rozwoju Miasta, gdyż powinno to być wyzwaniem każdego samorządowca, który uzyskał poparcie w ramach demokratycznych wyborów. Mówiący serdecznie podziękował za 3,5 roku pracy, po to aby to Miasto było lepsze. Stwierdził, że choć nie wszystko wyszło, bo i tak nie wszystko zawsze wyjdzie, ale suma wynikowa jest in plus, gdyż wiele rzeczy udało się rozwiązać, jednak bardzo wiele trudnych rozwiązań i wyzwań jest przed nami. Następnie mówiący odczytał list gratulacyjny jaki na sesji Rady Powiatu miał zostać wręczony Przewodniczącemu Rady Miejskiej panu Lechowi Litworze.

Radny W. Szymura powiedział, że dzisiejsze zamieszanie wokół jego osoby nie wyszło z jego inicjatywy, tak samo nie jest to żadna kampania wyborcza, bo nie zamierza już kandydować.

Radny M. Balcer powiedział, że 5 marca tego roku minęło 15 lat kiedy mówiący otrzymał zaufanie podatnika i od kiedy służy społeczeństwu. Stwierdził, że jeżeli zdrowie mu pozwoli to będzie dalej „służył” społeczeństwu. Następnie podziękował Prezydentowi Miasta oraz Przewodniczącemu Rady Miejskiej, że docenili jego wieloletni wkład w pracę dla społeczeństwa i wytypowali go do otrzymania wyróżnienia na sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II pan L. Kolorz powiedział, że uroczystość ta jest piękna, a podziękowania należą się tym, co już od dawna służą społeczeństwu oraz tym, co dopiero rozpoczęli swoją służbę. Stwierdził, że podczas tej uroczystości zapomniano o jednym z radnych, który zasiadał w Radzie Miejskiej a obecnie jest radnym dzielnicowym i dlatego jemu również należałoby podziękować.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wszystkim trzeba dziękować. Stwierdził, że uważano, iż radnym dzielnicowym będą przekazywane podziękowania, gdy minie ich 20-lecie pracy.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II pan L. Kolorz stwierdził, że nie chodziło o uhonorowanie Rad Dzielnic.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że tylko wspomina przy okazji o Radach Dzielnic. Mówiący przeprosił radnego S. Grzybacza, że nie został oficjalnie uhonorowany, jednak jest wielu radnych, których należałoby w ten sposób uhonorować, a ze względu na ograniczony czas zdecydowano o uhonorowaniu radnych obecnej kadencji. Następnie mówiący życzył panu S. Grzybaczowi zdrowia oraz dalszej działalności na terenie dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka, jak i całego Wodzisławia Śl.

#### **Ad 8.**

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok.

Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu, gdzie uzyskał opinię pozytywną.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/447/10** w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- b) Uchwała w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji.

Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że dokonano zmian w budżecie miasta przesuwając 40 tys. zł na dodatkowe patrole Policji. Niemniej jednak konieczne jest podjęcie odrębnej uchwały w sprawie przekazania tych środków. Stwierdził, że jeżeli Rada Miejska podejmie tę uchwałę, to następnie Prezydent Miasta podpisze porozumienie z Komendantem Policji. Poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Prawa(...), która wydała opinię pozytywną.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/448/10** w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 15, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik, A. Króliczek).

- c) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wodzisławiu Śląskim za 2009 rok.

Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że zatwierdzanie sprawozdań finansowych jednostek kultury wynika z art. 3 ust. 1 pkt.7 ustawy o rachunkowości oraz ze statutu jednostek. Stwierdził, że na uchwałę składa się: sprawozdanie finansowe, bilans oraz rachunek zysków i strat, jak i informacja dodatkowa. Poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad: Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Budżetu uzyskując pozytywne opinie.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o dotację dla MiPBP, to Miasto przekazało dotację w wysokości 1,5 mln zł, natomiast Starostwo 130 tys. zł. Stwierdził, że Miasto zwiększyło swoją dotację w porównaniu do roku 2008-2009, natomiast Starostwo zmniejszyło. Zapytał, czy jednak Starostwo nie powinno bardziej poczuwać się do odpowiedzialności za bibliotekę, jak i czy kwota dotacji Starostwa nie powinna wzrosnąć? Zauważył, że na terenie Miasta mieszka 1/3 mieszkańców powiatu.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że kwestia, czy udział Starostwa jest adekwatna chociażby w stosunku do ilości czytelników z Miasta i z Powiatu jest już bardzo stara, gdyż odkad mówiący pracuje w Urzędzie na stanowisku Skarbnika, ta kwestia się przewija. Stwierdził, że co roku jest ta sama dyskusja i szukanie sposobu wpływu na Starostwo, aby zwiększyło ono swoją dotację. Nadmienił, że problem był już tak daleko idący, że próby sformalizowania tego tematu spotkały się z oporem ze strony Starostwa i groźbą, iż otworzą swoją bibliotekę powiatową, dla celów której może wystarczyć pomieszczenie o wymiarach 2x3m. W związku z powyższym zrezygnowano z tego typu nacisków, a ubieganie się o zwiększenie dotacji odbywa się na nieco łagodniejszych zasadach. Stwierdził, że zapewne pani Dyrektor powiedziała, iż mniejsze kwoty na dotację wynikają z tego, że pewna część była dotacją celową, a podstawowa część się nie zmniejszyła.

Nikt więcej nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/449/10** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wodzisławiu Śląskim za 2009 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- d) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Wodzisławiu Śląskim.  
Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że projekt uchwały był przedmiotem obrad: Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Budżetu, uzyskując pozytywne opinie.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/450/10** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- e) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży w Wodzisławiu Śląskim za 2009 rok.  
Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że projekt uchwały był przedmiotem obrad: Komisji Zdrowia(...) oraz Komisji Budżetu, uzyskując pozytywne opinie.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/451/10** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży w Wodzisławiu Śląskim za 2009 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

f) Uchwała w sprawie:

1. rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych przypadających Miastu Wodzisław Śląski lub jego jednostkom podległym, mających charakter cywilnoprawny, oraz określenia warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną, a także wskazania organów i osób uprawnionych do udzielania tych ulg.
  2. Postanowienia o stosowaniu z urzędu ulgi umarzania należności pieniężnych przypadających Miastu Wodzisław Śląski lub jego jednostkom podległym, mających charakter cywilnoprawny, w przypadku wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych.
- Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że omawiana uchwała została podjęta w styczniu bieżącego roku, natomiast miała wejść w życie z dniem 01 marca 2010r. Nadmieniał, że uchwała została przesłana do organu nadzoru, jakim jest Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach, która po upływie czasu, który miała przeznaczony na rozpatrzenie sprawy stwierdziła, iż nie jest kompetentna do udzielenia opinii co do tejże uchwały. W związku z powyższym RIO przesłało ją do Wojewody, który nie miał czasu już na wydanie opinii, więc zwrócono się telefonicznie do nas o anulowanie uchwały i podjęcie jej na nowo. Jednakże zasugerowano, aby zwrócono się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który zaproponował wprowadzenie do uchwały trzech drobnych zmian. Stwierdził, że dlatego też Urząd Miasta nie miał innego wyjścia jak tylko zaproponować Radzie Miejskiej podjęcie nowej uchwały z trzema dodatkowymi uwagami Prezesa UOKiK.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/452/10** w sprawie:

1. rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych przypadających Miastu Wodzisław Śląski lub jego jednostkom podległym, mających charakter cywilnoprawny, oraz określenia warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną, a także wskazania organów i osób uprawnionych do udzielania tych ulg.
  2. Postanowienia o stosowaniu z urzędu ulgi umarzania należności pieniężnych przypadających Miastu Wodzisław Śląski lub jego jednostkom podległym, mających charakter cywilnoprawny, w przypadku wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych
- została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 14, nieobecnie na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik, A. Króliczek, W. Kiermaszek-Lamla).

g) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych oraz od pierwszych opłat i opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisława Śląskiego na rzecz najemców.

Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Naczelnik Wydziału GG pan J. Nowicki powiedział, że w zakresie udzielania bonifikat są przedstawiane dwie uchwały ponieważ część lokali ma udział w gruncie prawa wieczystego użytkowania, a druga część ma udziały w prawie własności. W związku z powyższym dokonano podziału uchwał i jedna dotyczy oddania gruntu w wieczyste użytkowanie, a druga sprzedaży gruntu na współwłasność w ułamkach wynikających z odpowiednich rozliczeń.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/453/10** w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych oraz od pierwszych opłat i opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisława Śląskiego na rzecz najemców została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- h) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisława Śląskiego na rzecz najemców.

Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/454/10** w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisława Śląskiego na rzecz najemców została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- i) Uchwała w sprawie dofinansowania zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 2 w Wodzisławiu Śląskim przy ul. 26 marca 66” ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała Nr XLVI/455/10** w sprawie dofinansowania zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 2 w Wodzisławiu Śląskim przy ul. 26 marca 66” ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

- j) Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Wodzisława Śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego.

Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich.

Radny R. Zalewski zapytał, jaką pomoc Miasto otrzymało od Powiatu oraz czy obecna pomoc jest w związku z ewentualnie złą sytuacją finansową Powiatu?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że od kiedy pracuje w Urzędzie Miasta to nie przypomina sobie, aby Miasto otrzymało pomoc finansową z Powiatu, a wynika to być może z faktu, iż drogi powiatowe są drogami o kategorii obejmującej szerszy terytorialnie zakres, aniżeli drogi gminne. Stwierdziła, że z reguły ani powiat, ani województwo do dróg miejskich nie dopłaca, natomiast sytuacja odwrotna może zaistnieć. Zauważyła, że środki finansowe miasta na to nie pozwalają, jednak są to środki pozostające do dyspozycji Rad Dzielnic.

Więcej pytań nie było.

**Uchwała Nr XLVI/456/10** w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Wodzisława Śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego została podjęta (ilość głosów: za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

Radny M. Balcer powiedział, że pani Naczelnik była zapoznana z budżetem Rady Dzielnicy Wilchwy, jednak w tym budżecie nie zostało ujęte dofinansowanie do budowy chodników na ul. Mszańskiej oraz ul. Turskiej. Zapytał, czy nie można byłoby przeznaczyć po 5 tys. zł ze środków Rady Dzielnicy na budowę tych chodników?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że środki Rady Dzielnicy nie są przeznaczone na potrzeby każdego z radnych, tylko zostały przeznaczone do dyspozycji Rady Dzielnicy. Stwierdziła, że nie ma prawa mówić Radzie Dzielnicy jak ma dysponować własnymi środkami.

Radny H. Kubica poprosił o wytłumaczenie kwestii związanej z wcześniejszą prośbą Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej pani T. Rybki, a mianowicie dotyczyła ona powołania nowego koordynatora w biurze pani A. Burdy. Stwierdził, że z tego co wie to koordynatorem całego tego biura jest Prezydent Miasta. Zauważył, że obojętnie kiedy do tego biura się wchodzi, to człowiek jest obsługiwany z wielką satysfakcją.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że radny H. Kubica źle zinterpretował wypowiedź radnej T. Rybki, gdyż nie chodziło o to, aby w jakikolwiek sposób ubliżyć pani A. Burdzie.

Radna T. Rybka powiedziała, że w swojej wcześniejszej wypowiedzi chodziło jej o nadzorowanie sprawy dotyczącej budowy drogi dojazdowej do nowobudowanego kościoła na os. 1 Maja. Nadmieniła, że została powołana komisja, która tym tematem się zajmuje, a pani A. Burda koordynowała właśnie prace tejże komisji. W związku z powyższym mówiąca prosiła, aby na czas nieobecności pani A. Burdy wyznaczyć kogoś innego, kto zająłby się właśnie tą sprawą.

Nikt więcej głosu nie zabrał.

- k) Uchwała w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim.  
Zreferował pan S. Stachoń Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń odczytał stanowisko Komisji Rewizyjnej: „Komisja po gruntownym zapoznaniu się z całością materiałów i przeprowadzoną analizą dotyczącą skargi stwierdza, że podtrzymuje stanowisko przyjęte w dniu 19 stycznia 2010 roku stwierdzające, iż skarga w całości jest bezzasadna, a Dyrektor ZGMiR w Wodzisławiu Śl. w swoim działaniu nie naruszył prawa.

Skarżący w swoich wywodach zarzuca bezprawne działanie Dyrektora ZGMiR w sferze:

- wydanego zarządzenia określającego warunki rozliczania ciepła na nowych warunkach,
- terminu wprowadzenia w życie ww. zarządzenia.

Zarzuty są bezpodstawne ponieważ Dyrektor ZGMiR działa na podstawie przepisów prawa lokalnego oraz przepisów obowiązujących w Rzeczypospolitej, a dotyczących tego typu Zakładów.

Kwestie rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła w budynkach wielolokalowych reguluje art. 45a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2006r. Nr 89, poz. 625 z póź. zmianami).

W myśl ust. 9 i 10 art. 45a ww. ustawy właściciel lub zarządca budynku dokonuje wyboru metody rozliczania kosztów zakupu ciepła i tak na podstawie Zarządzenia Nr DOEiK/0161-30/2009 z dnia 12.08.2009r. po upływie 14 dni i uprawomocnieniu się zarządzenia Dyrektor mógł od 1.09.2009r. rozliczać ciepło na nowych zasadach.

Biorąc pod uwagę wszystkie ustalenia Komisja Rewizyjna stwierdza jak we wstępie.

W niniejszej sprawie strony mogą dochodzić swoich praw na drodze postępowania sądowego.”

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz stwierdził, że z tego co sobie przypomina, to podobna uchwała była głosowana przez Radę Miejską w miesiącu styczniu bieżącego roku, a w trakcie jej rozpatrywania został podjęty wniosek przez Radę Miejską. W związku z powyższym zapytał, jakie są stanowiska komisji w tej sprawie?

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej(...) radny W. Szymura powiedział, że niezależnie od pracy w Komisji Rewizyjnej, również brał udział w rozpatrzeniu wniosku Rady Miejskiej przez Komisję Gospodarki Komunalnej(...). Stwierdził, że opinia Komisji w tym temacie jest zbieżna z opinią Komisji Rewizyjnej, a materiały znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Powiedział, że został sporządzony osobny protokół, na podstawie opinii biegłego, który na podstawie poboru ciepła oraz warunków technicznych wydał swoją opinię. Nadmieniał, że w tej kwestii Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej(...) nie jest władny do wydawania żadnego orzecznictwa w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że Przewodnicząca Komisji Prawa(...) nie może odpowiedzieć na to pytanie, gdyż jest nieobecna.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz powiedział, iż rozumie, że Rada Miejska skierowała do dwóch Komisji wniosek celem rozpatrzenia, a Komisje winny przedstawić Radzie protokoły i zająć odpowiednie stanowisko.

Radny S. Stachoń stwierdził, że według niego Komisja Gospodarki Komunalnej(...) oraz Komisja Prawa(...) nie miały prawa, kompetencji wypowiadać się w sprawie skargi, a jedynie miały odnieść się kolejno: Komisja Gospodarki Komunalnej(...) co do spraw technicznych, natomiast Komisja Prawa(...) w innej kwestii. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna przeprowadziła gruntowną analizę skargi, a wszystkie materiały, a są one obszerne, są do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz powiedział, że nie ma pytania w tej sprawie do Komisji Rewizyjnej, a jedynie chodzi mu o stanowisko Komisji, które zostały zobowiązane przez Radę Miejską do zajęcia się tą sprawą.

Radny I. Skupień jako członek Komisji Gospodarki Komunalnej(...) stwierdził, że musi wejść w lekką polemikę w tym temacie, gdyż wydaje mu się, iż to co powiedział radny W. Szymura jako Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej(...) jest absolutnie klarowne. Powiedział, że Rada Miejska zwróciła się do Komisji Gospodarki Komunalnej(...) o rozpatrzenie tej sprawy, a Komisja na swoim posiedzeniu tą sprawą się zajęła. Zauważył, że nigdzie nie jest powiedziane, iż musi z tego powstać jakiś osobny protokół. Stwierdził, że sprawa ta była omawiana po posiedzeniu Komisji, istnieje odpowiedni zapis w protokole z tegoż posiedzenia. Nadmieniał, że Komisja w zakresie swoich działań, czyli zapoznania się głównie z ekspertyzami technicznymi nie znalazła żadnych znaczących okoliczności, które podważyłyby stanowisko Komisji Rewizyjnej. W związku z powyższym Komisja nie widziała sensu, aby występować z jakimkolwiek odrębnym stanowiskiem, gdyż do rozpatrywania skargi kompetentna jest Komisja Rewizyjna. Niemniej jednak w zakresie tego, do czego została zobowiązana Komisja przez Radę Miejską wszystko zostało wykonane.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz stwierdził, że na pewno jest zapis w Statucie, mówiący o tym, iż jeżeli Rada Miejska zleci kontrolę komisji, to komisja winna później przedstawić wyniki swojej pracy Radzie i właśnie o to chodzi. Powiedział, że chciałby wiedzieć, jakie w tym temacie komisja zajęła stanowisko.

Radca Prawny Urzędu Miasta pani A. Tatarczyk-Makówka stwierdziła, że nie pamięta zapisów w protokole z sesji Rady Miejskiej w jakiej formie ta sprawa została skierowana do dwóch Komisji, niemniej jednak to nie jest kontrola, więc nie należy tych dwóch spraw stawiać na jednym poziomie.

Radny W. Szymura powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej(...) miała jedynie służyć pomocą Komisji Rewizyjnej, gdyż Komisji Gospodarki Komunalnej(...) nie ma uprawnień do kontroli, a tym bardziej nie ma prawa pójść do ZGMiR i przeprowadzić tam kontroli.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz stwierdził, że zgodnie z ustawą każda komisja ma prawo do przeprowadzenia kontroli.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma jakieś pytanie dotyczące tejże uchwały?

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o tę uchwałę, to dotyczy ona kwestii prawnych. Stwierdził, że sam nie jest do końca przekonany, czy można wydać zarządzenie dotyczące roku poprzedniego w sierpniu roku następnego. Powiedział, że w tym przypadku prawo powinno działać co najmniej od momentu ustanowienia albo do przodu. Zauważył, że rozliczenie za pomocą podzielników ciepła trwało już od roku 2000, czyli już bardzo długo. Mówiący zapytał, ile skarg w przeciągu kadencji wpłynęło do Rady Miejskiej oraz ile spośród tych skarg było uznanych za zasadne?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń powiedział, że na to pytanie będzie w stanie odpowiedzieć radnemu w miesiącu czerwcu, gdyż wymaga to dokładnego przejrzenia protokołów. Natomiast co do kwestii dotyczącej samej skargi stwierdził, że w art. 45 ustawy prawo energetyczne dokładne jest opisane, iż to właściciel budynku ma prawo określenia metody rozliczenia. W związku z powyższym poprosił radnego R. Zalewskiego o zapoznanie się z treścią ustawy oraz materiałami dotyczącymi skargi.

Radny R. Zalewski stwierdził, że jeżeli obecnie ma głosować nad podjęciem uchwały, to według niego każdy radny powinien mieć wiedzę na temat tejże skargi. Powiedział, że on przedstawił swoje stanowisko w tejże sprawie, a według niego wydane zarządzenie nie może działać wstecz. Zauważył, że być może tę sprawę rozstrzygnąłby najlepiej sąd.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń stwierdził, że w stanowisku Komisji Rewizyjnej zostało na końcu wspomniane, iż strony mogą dochodzić swoich praw na drodze postępowania sądowego.

Więcej pytań nie było.

**Uchwała Nr XLVI/457/10** w sprawie ponownego rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za – 8, przeciw – 1, wstrzymujących się – 7, nieobecni na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

Radny J. Grabowiecki poprosił o dyskusję w temacie wniosku Rady Miejskiej w punkcie wolne głosy i wnioski, gdyż w dalszym ciągu ta kwestia nie została rozstrzygnięta.

**Ad 9.**

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 29 kwietnia 2010r. został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za - 16, nieobecny na sali – R. Szamatowicz, Cz. Rychlik).

**Ad 10.**

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie powstałej sytuacji w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śl. przedstawił w sposób chronologiczny całą sprawę, a mianowicie w październiku ubiegłego roku wpłynęły anonimowe listy do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl., Przewodniczącego Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. i Wojewody Śląskiego informujące o możliwych działaniach mobbingowych na terenie placówki MOPS w Wodzisławiu Śl. Zauważył, że w związku z tym, iż był to anonim Wojewoda Śląski przekazał niniejsze pismo do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl. i Przewodniczącego Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. z prośbą o podjęcie stanowiska w tej sprawie i między innymi w wyniku tego pisma na polecenie Wojewody Śląskiego przeprowadzono kontrolę zewnętrzną. Stwierdził, że 9. listopada ubiegłego roku odbyło się spotkanie z wszystkimi pracownikami, w którym uczestniczyli: Prezydent Miasta, II Zastępca Prezydenta Miasta i Przewodniczący Rady Miejskiej. Zauważył, że na tym spotkaniu zostało omówionych wiele kwestii i każdy w tej materii mógł się wypowiedzieć. Dodał, że na tym spotkaniu również odczytano powyższe pismo – które, wpłynęło do Wojewody - celem potwierdzenia tych kwestii bądź dowiedzenia się, kto się pod nim podpisał. Po rozmowie wydawało się, że pracownicy wraz z dyrekcją zobowiązali się we własnym gronie wyjaśnić zaistniałą sytuację na terenie placówki. Następnie 29 grudnia ubiegłego roku wpłynęło pismo do Prezydenta Miasta od Dyrektora MOPS-u ustosunkowujące się do pisma organizacji związkowej NSZZ Solidarność i zawartych postulatów omówionych na spotkaniu Dyrektor MOPS-u z przedstawicielami organizacji związkowej z dnia 21 grudnia ubiegłego roku. Niniejsze pismo kończy się informacją, iż spotkanie z pracownikami placówki przewidziane jest na miesiąc styczeń 2010 roku. Powiedział, że do wiadomości Prezydenta Miasta 31 marca 2010r. wpływa pismo związków zawodowych NSZZ Solidarność informujące o niepokojącej sytuacji w MOPS-u, w związku z tym 31 marca br. odbyło się spotkanie Prezydenta Miasta w obecności II Zastępcy Prezydenta Miasta i związków zawodowych, z którego został sporządzony protokół. Kolejne spotkanie odbyło się 15 kwietnia br. z którego również sporządzono protokół podpisany przez Przewodniczącą Komisji Zakładowej. W protokole zawarte zostały wyjaśnienia, a także postulaty przedstawiciela regionu związku. Kolejne spotkanie odbyło się 20 kwietnia br., z którego również sporządzono protokół. Dodał, że 23. kwietnia wpłynęło pismo do Przewodniczącego Rady Miejskiej, omawiające całą sprawę. W międzyczasie wychodzi pismo do pani Anny Łasochy Dyrektora MOPS-u z załączonym protokołem ze spotkania i z prośbą o zobowiązanie się do wyjaśnienia kwestii zapisanych w protokole. Zauważył, że w dniu 18 maja 2010r. odbyło się spotkanie Prezydenta Miasta z pracownikami MOPS-u, którzy podnosili kwestie wręcz przeciwnie do poruszanych przez pracowników zrzeszonych w związku zawodowym. Poinformował, że dzień wcześniej tj. 17. maja br. o czym poinformowany został później, odbyło się spotkanie Dyrektora MOPS-u z wszystkimi pracownikami MOPS-u, w którym również uczestniczyli przedstawiciele regionu związku oraz w formie obserwatora kierownik Biura Kontroli i Audytor Wewnętrzny tut. Urzędu Miasta. Po tym spotkaniu 21. maja br. otrzymał wszelkie wyjaśnienia, które były tam poruszane oraz odniesienie się do powołanych wcześniej ankiet Powiatowego Urzędu Inspekcji Pracy. Nadmieniał, że 20. maja wpłynęło pismo od Przewodniczącego Rady Miejskiej z prośbą o ustosunkowanie się do zaistniałych kwestii i przekazanie posiadanych informacji w tej sprawie. W związku z powyższym poinformował, że 25. maja br. czyli w dniu dzisiejszym przekazano

Przewodniczącemu Rady Miejskiej wszystkie materiały w tej sprawie od początku spotkań, które są w jego posiadaniu. Powiedział, że jest w trakcie lektury protokołów z tych spotkań, w których nie brał udziału. Dodał, że w miesiącu czerwcu, na pewno będzie się spotykał z wszystkimi pracownikami MOPS-u w celu wyjaśnienia tej sprawy.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie modernizacji wiaduktu na ul. Matuszczyka powiedział, że znajdują się tam dwa obiekty mostowe, gdzie jedna z tych nitek obecnie jest w przebudowie, a na drugiej nitce odbywa się ruch. Dodał, że w umowie termin ukończenia robót jest przewidziany na 30 września br. Zauważył, że odbyła się w ostatnim czasie Rada Budowy i Miasto otrzymało potwierdzenie ze strony wykonawcy, iż termin zostanie dotrzymany, mimo komplikacji, które jak wiadomo pojawiły się głównie ze światłowodem, gdzie należało dokonać pewnego przeprojektowania, co groziło przesunięciem terminu, ale termin zostanie dotrzymany. Poinformował, że po oddaniu pierwszej nitki, zostanie przełożony ruch na tę przebudowaną nitkę i rozpocznie się przebudowa nitki od strony jaru. Zauważył, że w harmonogramie rzeczowo-finansowym ukończenia drugiej nitki wiaduktu jest koniec miesiąca sierpnia 2011 roku. Dodał, że dotychczas prace przebiegają zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, chociaż wykonawca na złe warunki pogodowe nie potrafił w czasie wywiązać się z niektórych prac, ale nie spowodowało to przesunięcia harmonogramu realizacyjnego. Odnośnie pytania dotyczącego kwestii nadzoru nad budową Drogi Zbiorczej powiedział, że nadzór inwestorski w imieniu miasta prowadzi konsorcjum firmy Integral i Drogowa Trasa Średnicowa i umowa opiewa na kwotę 449 tys. zł netto, a brutto 548 tys. zł. Więc jest to rzeczywiście kwota powyżej 0,5 mln zł. Jeżeli chodzi o pytanie czy nadzór inwestorski mogą prowadzić pracownicy Urzędu Miasta, uważa je bardziej za sugestię, ponieważ ustawa o pracownikach samorządowych nie przewiduje takiego stanowiska jak inspektor nadzoru. Dodał, że nasi inspektorzy prowadzący inwestycję czy nadzorujący inwestycję robią to w sposób merytoryczny i nie jest to nadzór inwestorski w rozumieniu prawa budowlanego. Zauważył, że w wypadku prowadzenia nadzoru budowlanego są potrzebne uprawnienia, tzw. branżowe. W zakresie umowy, która została zawarta pomiędzy miastem a inżynierem kontraktu na pełnienie nadzoru inwestorskiego w imieniu Miasta, inżynier kontraktu musi dysponować zespołem osób posiadających uprawnienia budowlane w następujących branżach robót drogowych, mostowych i robót branżowych w zakresie sieci sanitarnych, sieci gazowych i sieci elektrycznych oraz telekomunikacyjnych, dodatkowo zespół dysponuje specjalistą do spraw technologicznych, do spraw geodezyjnych i osobą, która posiada uprawnienia geologiczne i geotechniczne; łącznie ten zespół liczy 10 osób. Powiedział, że nawet gdyby prawo dawało nam możliwość zatrudniania pracowników urzędu i powierzania im funkcji nadzoru budowlanego, to pracownicy musieliby dysponować łącznie 10 różnymi uprawnieniami. Nadmienił, że uprawnienia do prowadzenia funkcji nadzoru w tym wypadku są uprawnieniami indywidualnymi poszczególnych osób, które te osoby zdobywają, czy w trakcie studiów, czy też w trakcie pracy zawodowej. Nawet jeśli byłaby taka możliwość w jednostkach samorządowych w odróżnieniu od samego urzędu jest możliwość zatrudnienia na stanowisko inspektora nadzoru i realizowane to jest za odrębnym wynagrodzeniem inżyniera kontraktu, który pracuje z punktu widzenia kwoty 0,5 mln zł netto nad realizacją całości inwestycji czuwając nad nią w okresie 3 lat, więc należy sobie przeliczyć jakie jest zaangażowanie tego zespołu, znając stawki jakie płaci się inspektorom nadzorów w poszczególnych branżach.

Radny R. Zalewski powiedział, że pytania które zadał, nie były całkiem bezpodstawne, ponieważ ma okazję obserwować postępy prac na tym wiadukcie. Dodał, że generalnie w soboty tam nic się nie dzieje, a w dni robocze w tygodniu też niewiele się tam dzieje. Zauważył, że w związku z powyższym jego obawy idą głównie w kierunku niedotrzymania terminu.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na zapytanie pana radnego R. Zalewskiego odnośnie kosztów Dni Wodzisławia powiedział, że sięgnął do protokołu z miesiąca lutego br., gdzie podobne pytanie zadał pan Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz, a mianowicie odnośnie finansowania Dni Wodzisławia w kontekście finansowania mniejszych festynów, gdzie udzielił odpowiedzi dotyczącej montażu finansowego, ale jeżeli jest konieczność to Dyrektor WCK udzielił odpowiedzi na to pytanie.

Radny R. Zalewski poprosił o udzielenie odpowiedzi i podanie kosztów, jeżeli chodzi o Zakopawer i Kayah.

Dyrektor WCK pani N. Mechine powiedziała, że w tym roku po raz pierwszy Dni Wodzisławia są finansowane w dużej mierze z potężnego projektu europejskiego. Dodała, że WCK również po raz pierwszy pozyskało z Regionalnego Programu Operacyjnego aż 304 tys. zł na realizację 3 imprez tegorocznych, jakim są m.in. Wodzisław Uwodzi – I etap to część Folklor bez granic, II część - Pożegnanie Lata, aczkolwiek w tym roku impreza będzie się nazywać „Tańczmy” i III część impreza grudniowa Wodzisławski Przegląd Kina Ufowego. Zauważyła, że całe 304 tys. zł jest w 95% dofinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego, natomiast 5% będzie pochodziło z budżetu WCK, czyli budżetu miasta. Poinformowała, że koszt Zakopawer wynosi 35 tys. zł wliczając ZAiKS nocleg, catering i transport zespołu, z kolei koszt Kayah wynosi 40 tys. zł ZAiKS, z transportem, noclegami i cateringiem. Zauważyła, że wszystko zostało załatwione z bezpośrednim agentem Zakopawer i Kayah, którym jest Kajax. Nadmieniła, że Zakopawer finansowany jest w ramach projektu a Kayah w ramach Dni Wodzisławia.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnej T. Rybki odnośnie budowy drogi do nowobudowanego kościoła przeprosił, jeżeli ze względów zdrowotnych pani Agaty Burda nie było osoby, która się tym bezpośrednio zajmowała, ale informacja była dostępna u innych osób w Referacie, w którym pracuje pani Agata, bądź w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Zauważył, że na dzień dzisiejszy najważniejsze jest posiadanie decyzji komunalizacyjnej i jest to teraz ten czas, aby zwołać zespół i postanowić, co będzie dalej. Nadmienił, że z tego co pamięta ustalenia szły raczej w innym kierunku, a mianowicie obecnie w momencie gdy brak jest decyzji komunalizacyjnej, to środki będą koncentrowane na istniejącym już odcinku. Zauważył, że powyższą sprawę trzeba ponownie na spotkaniu zespołu przedyskutować.

Radna T. Rybka podziękowała za udzieloną odpowiedź. Powiedziała, że nastąpiła tutaj chyba jakaś nadinterpretacja jej wypowiedzi, ponieważ absolutnie nie skarżyła się na obsługę tego biura. Dodała, że zawsze spotyka się tam z grzecznością i uprzejmością, a chodziło jej tylko o to, aby na czas choroby pani A. Burdy inna osoba przejęła jej obowiązki w tej sprawie.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego A. Króliczka odnośnie murującego muru oporowego poniżej kościoła zaproponował, aby zrobić wspólną wizję lokalną ze Starostwem Powiatowym. Zauważył, że z tego co pamięta kiedyś były propozycje co do naprawy tego muru wspólnie tzn. przy udziale finansowym powiatu i miasta. Dodał, że stan tego muru pogarsza się w szybkim tempie i uważa, że zwołanie wizji lokalnej jest tu zasadne.

Radny A. Króliczek powiedział, że jest bardzo zadowolony z poczynionych kroków. Poprosił, aby poinformować również o tym Radę Dzielnicy Radlin II.

Naczelnik Wydziału SRM pan Z. Podleśny w odpowiedzi na pytanie PZD Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pana S. Grzybacza powiedział, że po raz pierwszy od dłuższego czasu Miasto

Wodzisław Śl. organizowało obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja, ponieważ dotychczas było to prowadzone wraz z powiatem, a mianowicie Starostwo Powiatowe organizowało obchody Dnia 3 Maja a Miasto Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada i istotnie na obchodach poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych nie były zapraszane. Zauważył, że jest to niedopatrzenie Miasta i ma nadzieję, że od najbliższej imprezy uda się Miastu poprawić. Powiedział, iż rozumie, że jest to stanowisko całego środowiska Straży Pożarnej, wobec tego na najbliższej imprezie Miasto będzie oczekiwać wszystkie poczty sztandarowe OSP z terenu naszego miasta na miejskich i państwowych świętach.

Przewodniczący ZD Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz podziękował za udzieloną odpowiedź. Powiedział, że jest to dla niego trochę dziwne, że takie niedopatrzenie nastąpiło.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego ZD Nowe Miasto pana W. Wilkowskiego odnośnie tablic informacyjnych na dworcu PKS oraz

w okolicy WCK powiedział, że tablice rzeczywiście były sfinansowane i wykonane przez miasto, ale i również pod względem własnościowym są zabudowane na działkach miejskich. Zauważył, że pytanie czy sugestia przewodniczącego, czy Dzielnica powinna angażować się finansowo, czy też Miasto będzie stać na zrobienie tego, pozostawia tą sprawę do dyskusji, czy Radzie Dzielnicy zależy na jednej czy drugiej tablicy. Dodał, że wszyscy znają stan tablicy przy PKS-ie i z jego punktu widzenia użyteczność tej tablicy ocenia nisko, tym bardziej, że po każdym oczyszczeniu pleks, już nie jest przeźroczysty i ta tablica, również znajduje się w takim punkcie, że ani pasażerowie ani przyjezdni nie mają do niej dostępu. W związku z tym zauważył, że należy zastanowić się nad zasadnością posadowienia tej tablicy i uważa, że należy koncentrować się raczej nad tablicą przy WCK, gdzie jednak ten ruch pieszych się odbywa. Zauważył, że wraz z Radą Dzielnicy powyższą sprawę będzie analizować. W odpowiedzi na pytanie radnego M. Balcera powiedział, że gotowy jest projekt budowlany na odwodnienie zalewiska tzw. Sakandrzoka, bo to jest jedyna metoda docelowej likwidacji, będzie się w nieskończoność pompować w sytuacjach jakiegoś zwiększenia napływu wód wiosennych i roztopów albo zostanie podjęty temat inwestycyjny. Projekt budowlany jest gotowy, przy czym spośród 7 opracowanych koncepcji w roku 2006 wstępnie wybrano 6, 7 wariant technologiczny i wybrano wariant, który był wariantem najmniejszym kosztowo i był szacowany wtedy na ok. 600 - 700 tys. zł. Po projekcie już wiadomo, że ta inwestycja jest szacowana na kwotę niebotycznie wyższą bo 2 mln 600 tys. zł i to jest jeszcze kwota niższa w stosunku do tej koncepcji ze względu na to, że zaproponowano najtańszą metodę przewiertów w stronę metody mikrotunelingu i praktycznie będzie to decyzja finansowa patrząc na skalę inwestycji. Z kolei jeżeli chodzi o brak wniosku skierowanego do gminy Mszana związanego z budową drogi do kościoła, tutaj odniósł się do spotkania zespołu, którego radny jest uczestnikiem, powiedział, że pamięta deklaracje ze strony księdza, że on te ustalenia podejmie, ale będzie to do wyjaśnienia na najbliższym spotkaniu zespołu, bo jak widać sytuacja prawna się zmieniła. Powiedział, że jeżeli chodzi o sprawę czyszczenia rowu na ul. Batalionów Chłopskich, to z tego co pamięta, rów w większości przepływa przez tereny prywatne, niemniej jednak, jeżeli rów będzie leżał w pasie drogowym to SKM zajmą się tym.

Radny M. Balcer poprosił, aby spotkanie zespołu odbyło się po 10. czerwca.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnej W. Kiermaszek-Lamla powiedział, że nie wie dokładnie, która to działka, ale z pewnością dotyczy to regulacji stanu prawnego pasa ul. Młodzieżowej (bocznej).

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że przyjmuje sugestię Przewodniczącego ZD pana E. Porwolika. Dodał, że jeżeli chodzi o kwestię tablic informacyjnych zasadne wydaje mu się, zbudować kilka mniejszych tablic informacyjnych z mapą miasta i powinny to być miejsca bardziej ruchliwe, czy parkingi. Powiedział, że uważa, iż będzie to bardziej estetyczne niż duże stare tablice.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej pani T. Rybka odczyta punkt z protokołu z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. dotyczący powyższej sprawy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała punkt z protokołu z Sesji Rady Miejskiej z dnia 28 stycznia 2010r.:

„Uchwała XLII/420/10 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za-14, przeciw – 3, wstrzymujących się – 4).

Następnie Rada Miejska przystąpiła do przegłosowania wniosku złożonego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby skargę pana P. Frelicha w zakresie „spraw ludzkich” rozpatrzyły: Komisja Gospodarki (...) i Komisja Prawa (...). W wyniku głosowania wniosek został przyjęty ( ilość głosów: za- 19, przeciw-0, wstrzymujących się -1, nieobecny na sali H. Kubica)”.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że zgodnie z pytaniem PZD Jedłownik Turzyczka-Karkoszka Komisja Gospodarki Komunalnej (...) i Komisja Prawa (...) powinny wydać opinię, niekoniecznie w postaci protokołu, ale zapisu w protokole, ponieważ radnym należy przedstawić opinię do sprawy, ponieważ w Statucie tak zostało zapisane. Dodał, że nie chodzi tutaj o to, aby powrócić do sprawy, bo ona została już przegłosowana. Nadmienił, że w statucie jest zapisane, iż komisje wydają opinie do planu pracy jak i spraw kierowanych przez Radę Miejską. Zauważył, że zgodnie ze Statutem Komisje Rady Miejskiej mogą obradować razem i wydać wspólną opinię, bo panu Grzybaczowi głównie chodziło o opinię wydaną w tej sprawie przez Komisje. Poprosił, aby na przyszłość jeśli Rada Miejska skieruje sprawę na komisję, to komisja w swoim protokole musi taką opinię wydać. Dodał, że tak mówi Statut i należy tego przestrzegać, a stanowisko Komisji Rewizyjnej jest badane na podstawie wszystkich okoliczności i może uwzględnić opinie innych komisji, ale nie musi.

Przewodniczący ZD Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz powiedział, że chciał tylko poznać opinie komisji w tej sprawie, a nie uświadamiać, iż komisje nie mają takiego obowiązku, skoro taki mają. Zauważył, że w zdenerwowaniu powiedział, aby poczytać sobie statut czy ustawę.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że teraz wszyscy mają jasność w powyższej sprawie.

#### **Ad 11.**

Wolne głosy i wnioski.

Radny W. Szymura zapytał, co dzieje się z radnym Edwardem Szczygłem, gdyż jest członkiem naszej Rady Miejskiej?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że jest członkiem naszej Rady, naszym kolegą, ale uważa, iż szczegółów tutaj nie będzie podawać.

Radna W. Kiermaszek-Lamla powiedziała, że wczoraj była w budynku Straży Pożarnej w Kokoszycach i okazało się, że w znacznym stopniu zalana jest cała część dachowa, czyli sufit. W związku z powyższym poprosiła, aby podjąć działania zabezpieczające, ponieważ w dalszym ciągu grożą opady deszczu. Zauważyła, że uczestniczyła w opracowaniu ustawy samorządowej

i wie, że w tych artykułach było zawarte powołanie związków komunalnych i wówczas jak to było opracowywane przy tym był obecny profesor Regulski i Kulesza. Nadmieniła, iż wtedy było mówione, że to jest wszystko tymczasowe dopóty, dopóki nie zostaną powołane powiaty, wtedy nie było powiatów, a teraz są i nic się nie dzieje, w związku z powyższym zaproponowała, aby zwrócić się do Parlamentarzystów naszego okręgu wyborczego, aby ten temat podjęli. Zauważyła, że poseł Zawadzki pracuje w Komisji Samorządu Terytorialnego i mógłby zająć się tym tematem, aby scedować te działania właśnie na powiaty, które w chwili obecnej funkcjonują.

Radny S. Stachoń powiedział, że Komisja Rewizyjna w Planie Pracy ujęła kontrolę wniosków skierowanych do Prezydenta Miasta na miesiąc maj, w związku z tym, że byłoby nielogiczne kontrolować 2009 rok, a później w miesiącu wrześniu całość kadencji, Komisja Rewizyjna informuje, że takowa kontrola zostanie ujęta w Planie Pracy Komisji na miesiąc wrzesień br.

Rada Miejska przyjęła powyższą informację.

Radny A. Króliczek powiedział, że budynek po stacji PKP Wodzisław-Radlin jest w opłakanym stanie, głównie mówi o szaletach miejskich i peronach, w związku z powyższym zapytał, czy nie można się zwrócić do PKP, aby w jakiś sposób zagospodarować ten budynek, czy może otworzyć tam jakiś mniejszy sklepik handlowy. Nadmienił, że w tej chwili wygląda to ordynarnie i uważa, że powinno się chociaż zwrócić do PKP, aby spowodować uprzątnięcie peronów. Powiedział, że chciałby serdecznie podziękować wszystkim za to, że w trakcie opadów udało się zorganizować festyn szkolno-przedszkolny, gdzie Szkoła nr 17 i parafia Marii Magdaleny cały dochód przeznaczyła na doposażenie klas w szkole nr 17. Podziękował wszystkim tym, którzy pomogli w organizacji tego festynu, osobom będących na tej sali i nieobecnych na tej sali oraz osobom, które w jakiś sposób dofinansowały, pomogły czy materialnie czy w inny sposób, czy nawet dobrym słowem „że ta pogoda wytrzyma”. Zauważył, że w całej organizacji tego festynu pomógł namiot, w związku z tym zapytał, czy nie warto się zastanowić nad zakupem takiego namiotu? Dodał, że jest 9 Rad Dzielnic i są organizowane różnego typu festyny i uważa, że Rady Dzielnic mogłyby się dzielić takim namiotem. Powiedział, że jest mu wiadome, że będzie to niemała kwota. Zauważył, że namiot który użytkowali podczas festynu był pożyczony z gminy Marklowice, za co serdecznie dziękuje.

Radny M. Balcer zauważył, że odbył się objazd drogi wojewódzkiej, w związku z tym zapytał, co zostało uzgodnione do naprawy. Zauważył, że chodnik przy ul. Jastrzębskiej biegnący do Cyganka nie jest dobrze odwodniony i podczas opadów deszczu nie można przejść spokojnie. Poprosił, aby członkowie MZWiK zwrócili się do Władz Związku w celu rozpoczęcia robót przy ul. Mszańskej i Turskiej.

Przewodniczący ZD Radlin II pan L. Kolorz powiedział, że w sprawie muru oporowego wystosował pismo do Starostwa Powiatowego jako Przewodniczący Zarządu Dzielnic wraz z mapkami i opisem tego muru oporowego z zaznaczeniem, iż działania ze strony Urzędu Miasta w tej sprawie zostały już podjęte. Nadmienił, że prosił o zorganizowanie wizji lokalnej, gdyż mur znajduje się w pasie drogi powiatowej. Powiedział, że uważa, iż Powiat sam zwróci się do Miasta w tej sprawie, w związku z powyższym poprosił, aby potraktować tę sprawę poważnie i wysłać pracownika z Wydziału Inwestycji na wizję, w celu poczynienia ustaleń. Powiedział, że jego zdaniem należy uchwycić poprzeczny spływ wody z ul. M. Curie Skłodowskiej, ponieważ cała ta woda spływa na ten mur oporowy. Powiedział, że radny R. Zalewski pytał o środki przeznaczone uchwałą na rzecz powiatu, a mianowicie właśnie z Rady Dzielnic Radlin II 20 tys. zł środki finansowe na dofinansowanie zadań, gdzie 10 tys. zł przeznaczono na chodnik przy ul. Ks. Kard. Kominka, który jest w kontynuacji i 10 tys. zł przeznaczono na zatokę autobusową i chodnik

przy ul. Chrobrego naprzeciw Ochotniczej Straży Pożarnej. Zauważył, że ta sprawa ciągnie się od roku 1999, a dziś przy rondzie dopiero nabiera ona znaczenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że otrzymał zaproszenie Rady Dzielnicy Zawada, Rady Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 1, Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadzie. Ludowego Klubu Sportowego Naprzód 46 Zawada na festyn rodzinny, który odbędzie się 29 maja 2010r. od godziny 16.00 do 22.00 na terenie obiektu sportowego w Wodzisławiu Śl. w Zawadzie.

Na tym zakończono dyskusję.

**Ad 12.**

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 46. sesji Rady Miejskiej został wyczerpany i zamknął obrady o godzinie 13.30.

Protokołowała:

Z. Rduch – Wydział Organizacyjny.